

# Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 2 złote kwartalnie.  
Pojedynczy numer 70 groszy

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI  
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 116-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia.  
Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście  
40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty.

№ 11 (37)

ŁÓDŹ, LISTOPAD 1931 R.

ROK III



Łódź, w listopadzie 1931 roku.

SKLEP ELEKTROWNI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 115  
Telefon 134-42.

## Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Sp. Akc.

podaje do wiadomości PP. Odbiorców energii elektrycznej dla światła, mierzonej zapomocą liczników, że w celu propagowania

**oszczędności, czystości, higieny i bezpieczeństwa w mieszkaniach,**  
postanowiło wydać od dnia 10-go listopada r. b. w racjach dziennych na przeciąg jednego miesiąca **bezpłatnie** dla korzystania ogółem

**1500 żelazek**  
**300 imbryków**  
**300 płytek elektrycznych i**  
**100 suszek do włosów.**

Po upływie miesiąca wypożyczony grzejnik może być nabyty:

Żelazko, imbryk, płytka elektryczna po Zł. 20.— za gotówkę,  
względnie po Zł. 22.— w 10-ciu ratach miesięcznych.

Suszka do włosów „ 55.— za gotówkę,  
względnie „ 60 — w 10-ciu ratach miesięcznych.

Raty płatne będą jednocześnie z rachunkiem za dostarczoną energję elektryczną

Nienabyty grzejnik winien być zwrócony do sklepu Elektrowni.

Za nadwyżkę energii elektrycznej począwszy od okresu listopadowego roku bieżącego w stosunku do takiegoż okresu roku ubiegłego, w wypadkach, gdy instalacja nie została powiększoną, wypożyczający względnie nabywający grzejnik płacić będzie podług **taryfy ulgowej, wynoszącej 40 groszy za jedną kilowatogodzinę.**

Każdy zatem Odbiorca licznikowy, korzystający z energii dla oświetlenia, za okazaniem w sklepie reklamowym Elektrowni przy ul. Piotrkowskiej № 115 ostatniego rachunku za światło i dowodu osobistego, otrzyma bezpłatnie na 1 miesiąc dla korzystania żelazko, imbryk, płytke elektryczną lub też suszkę do włosów.

**(Neonowe reklamy**

wykonywa Inż. Reichera, Łódź, ul. Południowa 28  
Biuro Techniczne Telefon 210-00  
Wykonane przez nas instalacje: Luna, Głos Poranny, Wedel,  
Cmielów i in

INŻ. L. LUBOTYNOWICZ.

## Budownictwo drewniane.

Uczę wie pracowały dotychczasowe sejmy, aby zniszczyć własność nieruchomą i pozbawić coraz więcej lokatorów dachu nad głową. Głusi byli pp. ministrowie, gdy im się mówiło, że podatki i świadczenia podkopują fundamenty i w murach domów pokazuja się rysy. Zamarli całkiem ruch budowlany mimo licznych ułatwień kredytowych i podatkowych dla nowych domów, i taki stan rzeczy trwać będzie do czasu, póki nie ustanie ingerencja rządu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i opieka nad pełnoletnim lokatorem. Wtedy inicjatywę weźmie w swoje ręce prywatny przedsiębiorca i problem mieszkaniowy będzie rozwiązany całkiem naturalnie. Etatyzm w życiu gospodarczym zawsze dawał najgorsze rezultaty a w dziedzinie mieszkaniowej przyniósł jaknajfatalniejsze skutki. I stało się to, co było do przewidzenia: „ochrona” nie ma czego ochraniać, bo domy się wala, a że polak mądry po szkodziu — rząd nakazał czempredzej przystąpić do budowy chociażby drewniaków. Wprawdzie, „na bezrybiu i rak ryba” — ale rak nigdy ryby nie zastąpi. Wobec współczesnych zdobyczy technicznych i wieku żelbetonu budowa drewnianych domków jest ewolucją bezsprzecznie wsteczna, i takie budownictwo należy traktować tylko jako malum necessarium, jesteśmy bowiem za hiedni, aby móc sobie pozwolić na drewniane latwo palne domki. Lecz gdy dach nad głową się pali, gdy mamy dziesiątki tysięcy bezdomnych i głodujących bezrobotnych, nie pora zastanawiać się nad zagadnieniem, jaki materiał ma być użyty do budowy: należy budować z byle czego, piasku, gliny, żuzli i t. p., byle tanio, byle otrzymać czempredzej dach nad głową, byle dać zatrudnienie możliwie więcej bezrobotnym. Taki jest nakaz chwili. Skoro nie wolno nam zmadrzeć, aż zaistnieja szkody, dobrze, żeśmy zmadrzełi po 13 latach swolistych eksperymentów, bo mogło by być jeszcze gorzej . . .

Kryzys ekonomiczny kraju oraz ucieczka kapitału od inwestycji w budownictwie wskutek gorliwej ochrony lokatorskiej, smutne doświadczenie B. G. K., który przy udzielaniu kredytów dawał pierwszeństwo różnym spółdzielniom, związkom, komunom i in. organizacjom, nie mającym pojęcia o budownictwie, udzielanie przez B. G. K. nadmiernego kredytu, sięgającego nieraz całkowitego kosztu budowy i t. p., miały ten skutek, że pojedyncze osoby wzbogacały się kosztem Państwa i otrzymywaliśmy liche, ale nader kosztowne budowle, niedostępne dla szerokich rzesz lokatorskich.

Do podrożenia budowy nie w mniejszym stopniu przyczyniły się rygory i ograniczenia magistratów, które nie zawsze uwzględniały groźną sytuację mieszkaniową i stwarzały różne utrudnienia dla białych powodów. Rezultatem powyższego jest fakt, że dzisiejsze budownictwo jest zbyt drogie i nie rentujące. Tym sposobem zagadnienie mieszkaniowego budownictwa wysuwa jako naczelną zasadę — taniść budowy z zastrzeżeniem, by takowa nie kolidowała z wymogami sanitarnymi i higieny. Nie ulega kwestji, że drewniane budownictwo pod wieloma względami czyni zadość powyższym wymaganiom. Polska posiada niezmiernie bogactwa leśne, które należałoby umiejętnie wyzyskać dla odnowienia ruchu budowlanego. W budownictwie, o ile sprawa nie dotyczy monumentalnych gmachów, materiał, użyty do budowy, nie odgrywa dominującej roli, o wartości tego rodzaju budowli decyduje racjonalne i fachowe użycie danego materiału i solidne wykonanie robót. Po wsiach spotykamy się z glinianymi mieszkalnymi domami, w b. dobrym stanie, zamieszkałymi przez kilka pokoleń. Również znamy drewniane domy, dwory i kościoły, które przetrwały kilkaset lat i dziś jeszcze są w stanie, zdającym do użytku. Do pierwszorzędných zalet budownictwa drewnianego należy znacznie łatwiejsze, niż przy murowanych, znormalizowanie elementów budowy, co skutkuje nie tylko potanienie jej, ale znakomicie skraca czas wykończenia budowy. Gdy więc fabrykacja elementów budowy (drzwi, okna, schody i in.) dokonywa się w warsztacie lub fabryce, które mogą być czynne cały rok, budowa na miejscu sprowadza się jedynie do montażu składowych części (elementów), która to robota również jest niezależna od pory roku. Z powyższego widać, że dla osiągnięcia możliwie

tanich domów drewnianych należy opracować normalny plan ze wskazaniem dokładnych wymiarów poszczególnych elementów budowy. Masowy wyrób elementów kosztuje znacznie taniej od tychże, dla budowli indywidualnie zaprojektowanych i umożliwia każdego czasu nabycie ich w dowolnej ilości oraz wybór suchych elementów. Ważnym szczegółem dla seryjnego budownictwa jest takie zaprojektowanie budowy, aby niezbędny budulec należał do „handlowych sortymentów”, które można nabyć we wszystkich składach drzewa. Rozpiętość dla belek powyżej 6 mtr. nie jest wskazana. Ponieważ naszym zamierzeniem nie jest omówienie całokształtu budownictwa drzewnego, stwierdzamy jedynie, że każdy system konstrukcji drewnianej — szkieletowy (dawnej fachwerk), płytowy, czy też, wreszcie deskowy ma swoich zwolenników i daje dobre wyniki, o ile jest solidnie wykonany. System deskowy najwięcej przyjęty jest w Ameryce, gdyż daje możność stosowania maksymalnej normalizacji i umożliwia najekonomiczniej budować. W tym systemie mamy do czynienia tylko z deskami. Nawet okienne węgary i słupy drzewiowe zbite są z desek różnej szerokości i długości, celem otrzymania czopu i żłobu wzdłuż słupa. Na jeden jeszcze szczegół zwracamy uwagę: drzewo winno być bezwzględnie suche. Drzewo należy w lesie ścinać gdy w pniu najmniej krąży soków i przed użyciem wysuszyć na powietrzu lub sztucznie. Mokre drzewo — to żyzny grunt dla grzyba, największego wroga domu i jego mieszkańców. Dlatego też przy kupnie drzewa należy zbadać, czy drzewo jest zimowego, czy też letniego cięcia. Do potaniania drewnianych domów przyczynia się jeszcze wzgląd, jako drewniana ściana o normalnej grubości około 20 cm. zastępuje murowaną grubości 55 cm. a pod względem termicznym nawet przewyższa ją o 20—25 proc. Z tych względów przy jednakowej powierzchni użytkowej izba murowana tworzy więcej kubicznych metrów pojemności, aniżeli takaż izba z drzewa, a tem samem podnosi koszt budowy. Poniższy przykład uwiłdocznia nasze twierdzenie.

1. Dom murowany o powierzchni użytkowej 124.8 m<sup>2</sup> — 474 m<sup>3</sup> kosztuje 33,180 zł
2. Dom drewniany o takiejże powierzchni użytkowej 124.8 m<sup>2</sup> — 436 m<sup>3</sup> kosztuje 22,000 zł.

Z powyższego przykładu widać, że różnica kosztów budynków drewnianych i murowanych może dojść do 33 proc. O większych różnicach mowy być nie może, o ile nie chcemy, aby ludzie zamieszkiwali w oborach zamiast domach. Powstaje wtedy zasadnicze pytanie: ponieważ przy masowej budowie murowanych seryjnych domów, przy zastosowaniu dla tychże znormalizowanych elementów, wreszcie, przy skromniejszym nieco, lecz solidnem, wykończeniu można zaoszczędzić 15—20 proc. kosztów budowy, czy warto dla jakich 13 proc. (maximum) różnicy budować z drzewa zamiast cegły. Naszym zdaniem, stanowczo nie. Z tych, prawdopodobnie, względów Magistrat m. Łodzi słusznie sprzeciwił się budowie drewniaków, dowodząc, że oszczędnie wykonane murowane domki nie wiele więcej kosztują, ale rząd, niestety uparł się i nakazał budować z drzewa. Oby w niedalekiej przyszłości, gdy dowiemy się, że w jednym domku zdomowił się grzyb, w drugim — pluskwy, w trzecim — gniją przyciesia i t. p. rząd znowu nie był zmuszony przypomnieć sobie: „mądry polak po szkodziu”.

### Doświadczony ADMINISTRATOR domu

z długoletnią rutyną, obeznany ze wszystkim czynnościami, w zakres administracji domów wchodzącemi, przyjmuje domy w administrację. Na żądanie pierwszorzędnę referencje w osobach znanych właścicieli pierwszorzędných domów. Wiadomość: Kilińskiego 23, Hirszbajn, tel. 132-58 od 3-4 pp.

# Własność nieruchoma wobec nowego ciosu.

Wstrzymanie eksmisji w porze zimowej uchwalone przez Sejm i Senat. Wyłączenie z pod ochrony lokatorów domów samorządowych i państwowych.

Stronnictwa lewicowe odniosły zwycięstwo na całej linii. Pod naciskiem demagogicznych wystąpień posłów z lewicy stronnictwo rządowe w sejmie uchwaliło wstrzymać eksmisję z mieszkań jedno i dwuizbowych w miesiącach zimowych. Nad wszystkimi argumentami, przemawiającymi przeciw tej uchwale, przedstawionymi rządowi i wykazującymi katastrofalne położenie właścicieli nieruchomości miejskich, panowie z BB przeszli do porządku dziennego. Zmusza się właścicieli domów do oddawania darmo mieszkań tym lokatorom, co do których sądy wydały prawomocne wyroki eksmisyjne. Stało się, ale do czego to doprowadzi — pokaze przyszłość.

Odrzucony został wniosek posła M. OSADY, domagający się nie rozciągania zawieszania eksmisji na lokatorów: 1. opłacających podatek dochodowy, 2. trzymających sublokatorów.

Projekt w redakcji rządowej posunął się tak daleko, że przewidywał rozciągnięcie moratorium eksmisyjnego na wszystkie mieszkania jedno- i dwuizbowe t. j. na 85 proc. mieszkań w całym państwie. Dzięki staraniom naszych posłów udało się zmienić projekt w tym kierunku, że wstrzymanie eksmisji dotyczy tylko mieszkań, zajętych przez bezrobotnych, znajdujących się w nędzy wyjątkowej, a więc kilku lub kilkunastu procent ogólnej ilości mieszkań jedno i dwuizbowych.

Co do budynków, stanowiących własność państwa i samorządu, to w myśl uchwały sejmowej art. 2 ust. 1 lit. b. ustawy o ochronie lokatorów otrzymał obecnie następujące brzmienie:

„b) budynki, będące w dniu 1 kwietnia 1924 r. własnością Państwa lub związku samorządowego, o ile są przeznaczone na cele wojskowe, a w których zamieszkiwanie osób cywilnych jest niedopuszczalne ze względów na interes Państwa, a także budynki, będące w dniu 1 kwietnia 1924 r. własnością Państwa, o ile są przeznaczone na cele biurowe mieszczących się w nich urzędów państwowych lub urzędów i agencji pocztowych, przedsiębiorstwa państwowego „Poczta, telegraf i Telefon”.

W odniesieniu do pomieszczeń w tych budynkach obowiązuje termin wypowiedzenia trzymiesięczny, sześciomiesięczny lub roczny, a to w zależności od tego, czy komorne za dane pomieszczenie pobiera się miesięcznie, kwartalnie lub rocznie.”

3. W art. 2 ustęp 2 otrzymuje brzmienie następujące:

„2. W wypadkach, przewidzianych pod lit. a), c), e) oraz 1. ustępu 1., wynajmujący żądać może usunięcia lokatora jedynie w końcu kwartału kalendarzowego za poprzedniem co najmniej trzymiesięcznym wypowiedzeniem”.

Do art. 23 o moratorium mieszkaniowym dla bezrobotnych w porze zimowej dodaje się całkowity nowy ustęp, który brzmi:

„Eksmisja z takich mieszkań nie będzie wykonywana:

a) w okresie od 1 listopada do 31 marca jeżeli ją orzeczono z przyczyny, przewidzianej w art. 11 ust. 2 lit. a.

b) na mocy decyzji sądu, jeżeli bezrobotny otrzymał pracę i opłaca, prócz bieżącego komornego, zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego komornego miesięcznego.”

6. W art. 24 dodaje się w końcu nowy ustęp treści następującej:

„Pozwany traci również prawo do korzystania z moratorium mieszkaniowego, przewidzianego w art. 23, jeżeli w tej samej miejscowości posiada inne mieszkanie lub mu je dostarczono.”

Poprawka w ustępie ostatnim ma o tyle dodatnie znaczenie dla właścicieli domów, że mogą oni lokatora, w stosunku do którego uzyskali wyrok eksmisyjny, przenieść do innego domu, o ile mu dostarczą mieszkania.

Pan poseł **Jerzy Schimmel** z okazji nowelizacji ust. o ochr. lok. wygłosił w Sejmie następujące przemówienie. (Marszałek sejmu, p. K. Świtalski, korzystając z przysługują-

cego mu uprawnienia regulaminowego, ograniczył czas przemówienia do 20 minut).

„Wysoka Izbo! Kryzys mieszkaniowy, jaki dotknął Polskę już od szeregu lat, stale potęguje się do tego stopnia, że przetrzymywanie i utrzymywanie tego stanu na dłuższą metę jest wręcz niemożliwością. Dochodzimy do tego, że zatargi na tle mieszkaniowym między lokatorami i właścicielami domów, czy też między lokatorami i sublokatorami dochodzą aż do spraw karnych, do gorszących awantur. Jednak sprawa ta przedstawia dzisiaj isticie gordyjski węzeł, nadzwyczaj trudny do rozwiązania. Przystępując do nowelizacji tego przedmiotu, trzeba uwzględnić szereg momentów. Gdybyśmy chcieli zaklasyfikować te różne momenty, które należałoby uwzględnić, uważam, że byłyby dwie wielkie kategorie, w którychby się one pomieściły. Nazwałbym je momentami natury socjalnej i momentami natury gospodarczej. Oczywiście, że z jednej strony dzisiejszy kryzys gospodarczy uniemożliwia przystąpienie do zasadniczej reformy prawa mieszkaniowego, do reformy obowiązującego ustawodawstwa. Dlatego też z całą świadomością ograniczyliśmy się do wprowadzenia bardzo drobnych poprawek. Poprawki te szły w kierunku tych dwóch momentów, o których przed chwilą wspominałem. Jedna poprawka jest natury socjalnej: wstrzymuje bowiem eksmisję z małych mieszkań dla ludzi będących w nędzy i bezrobotnych w okresie miesięcy zimowych. Druga poprawka jest natury gospodarczej mianowicie poprawka, która umożliwi przeniesienie lokatora, na którego już zapadł wyrok prawomocny, do innego mieszkania. I Blok zupełnie świadomie wniósł tę poprawkę w takiej postaci, w jakiej ona jest, bo chodziło przede wszystkim o umożliwienie wykonania wyroku, chodziło o utrzymanie powagi sądu. Dziś musimy się liczyć ze stanem faktycznym. Sprawy bardzo często przedstawiają się w ten sposób, że wyrok prawomocny nie mógł być prosto wykonywany. Następnie drugim momentem natury gospodarczej przy tej samej sprawie było umożliwienie zwolnienia mieszkania.

Otóż proszę Panów, przedmówcy wypowiedzieli cały szereg zarzutów, że Rząd taki mały nacisk położył na momenty natury społecznej. Argumentowano w ten sposób, że przecież właściciele domów — zwłaszcza Panowie z lewicy to zrobili — mają zabezpieczony stały dochód, dochód dość znaczny i dlatego to momenty natury gospodarczej powinny mieć mniejsze znaczenie niż momenty natury społecznej. Otóż jeżeli będziemy chcieli względnie rzeczywiście stosunki gospodarcze, jakie panują dzisiaj w stosunkach majątkowych właścicieli domów, to pozwolę się oprzeć nie na gołosłownych twierdzeniach, tylko przytoczę urzędowe dane statystyczne. P. Pużak (PPS, red.) rzucił słowo o tej „wielkiej własności” — prawdopodobnie miał na myśli właścicieli domów. Jak wygląda w Polsce ta wielka własność? Według statystyki oficjalnej spisu nieruchomości, który był przeprowadzony w r. 1921 łącznie ze spisem ludności posiadamy domów, które mają od jednego do czterech mieszkań 82 proc., domów od 4 do 5 mieszkań 13 proc., a domów dużych ponad 10 mieszkań wszystkiego jest 5 procent. Proszę Panów, to jest statystyka co do ilości mieszkań. Chciałbym teraz przytoczyć statystykę, co do ilości i wysokości wpływów, bo mieszkania mogą być różne, mogą być luksusowe i możnaby powiedzieć, że te domy wielkie wpływy dają. Mam przed sobą wypis z rocznika Ministerstwa Skarbu, wydanego w 1931 r. Otóż na stronie 102 i 103 są uśrednione wpływy z podatku od nieruchomości, przypadające na jedną nieruchomość — są to wyliczenia średnie, przeciętne na jedną nieruchomość w poszczególnych okręgach izb skarbowych. Ja pozwolę sobie przytoczyć te wpływy, bo one są prosto rewelacyjnie charakterystyczne dla naszych sto-

sunków mieszkaniowych. Znając te wpływy można przeliczyć podstawy tego podatku od nieruchomości. Podstawą jest przychód brutto. Pozwolę sobie odrazu przytoczyć Panom odrazu dochody brutto jak to się zwykle nazywa.

A więc w izbie Białostockiej wypada przeciętnie na jeden dom 686 złotych, rocznego przychodu brutto. W izbie brzeskiej 314, grudziądzkiej — 1343, kieleckiej 857, krakowskiej 971, lubelskiej 543, łwowskiej 829, łódzkiej — 2257 (tu jest więcej dlatego, że są wliczone fabryki które opłacają większe czynsze), w łuckiej 357, poznańskiej 1658, w mieście Warszawie jest znaczne odchylenie bo 18 000, w Warszawie okręgu 800 złotych, w izbie wileńskiej 1486 złotych, a średnio wypada 1329 złotych. To jest ten wielki dochód, jakim dysponuje ta „wielka własność”, którą tak określił p. Pużak. To jest dochód brutto, to nie jest czysty dochód, bo z tego trzeba pokryć wszystkie wydatki jakie obciążają dom. Gdy się porówna te obroty z obrotami budki z papierosami, to twierdzą, iż budki mają większy obrót nawet w czasie kryzysu, aniżeli ta „wielka własność”.

Przedłożyłem inna statystykę. Przeprowadziłem ankietę o rentowności małych domków na przedmieściu Łodzi, tych domków na których kryzys gospodarczy naj-

bardziej się odbił. Cóż się okazało, że małych domków na przedmieściach, których właścicielami w 30 proc. są robotnicy, w 20 proc. drobni rzemieślnicy, że te domy od szeregu lat dają deficyty.

To też sądzę, że jeżeli Blok uważał za konieczne, żeby względy natury społecznej, których konieczność w zupełności uznajemy, jednak ograniczyć tylko do tych wypadków do których to zastosowano, mianowicie do wypadków bezrobocia i wyjątkowej nędzy, iż to zrobił nie bez przyczyny, ale zapoznawszy się z istotną sytuacją gospodarczą domów.”

W sprawie tej godna uwagi jest szybkość z jaką wyżej omówiona ustawa została wprowadzona w życie. Zaledwie uchwalil ją sejm a już po godzinie znalazła się w senacie, gdzie również została w całości przyjęta.

Zachodzi pytanie, czy inne ustawy, które nie wyszły z łona rządu, również byłyby tak szybko zrealizowane.

W końcu nadmieniamy, że w sprawie projektu zawieszenia eksmisyj w porze zimowej odbyły się w szeregu miast Polski, a więc w Krakowie, Poznaniu, Częstochowie, Toruniu, Lublinie, Piotrkowie, Kaliszu, Zgierzu, Łowiczu i in. wiele właścicieli nieruchomości, na których uchwalono energiczne protesty przeciwko wprowadzeniu w życie takiej ustawy, lecz jak widzimy były to głosy wołającego na puszczy.

## Prawo budowlane.

Kilka wyjaśnień do obowiązującego rozporządzenia o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

### VIII. Budowa i urządzenie, oraz utrzymanie, w porządku ulic, tudzież obowiązki przechodniów.

Obowiązujące u nas przepisy nie określają ściśle i wyczerpująco ani pojęcia drogi, ani pojęcia ulicy. Utało się w praktyce, że pod ulicą rozumiemy arterję komunikacyjną w miastach i miasteczkach, a pod pojęciem drogi rozumiemy wszystkie inne arterje komunikacyjne dla pojazdów i ruchu pieszego.

Najdokładniej jeszcze pojęcia te określa rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 19 stycznia 1931 r. o ochronie dróg publicznych (Łódzki Dziennik Wojewódzki Nr. 3 poz. 15).

Rozporządzenie to w § 2 pod pojęciem ulicy każe rozumieć wszelkiego rodzaju drogi, ulice, uliczki, place, promenady, przejścia i mosty, przeznaczone dla ruchu publicznego, nie wyłączając ulic, dróg i t. p., stanowiących własność prywatną. Z zestawienia tego paragrafu z brzmieniem § 4 rozporządzenia Wojewódzkiego, który to paragraf określa pojęcie drogi, wynika, że określenie ulic według podanego § 2 odnosi się jedynie do miast i miasteczek i że reszta arterji komunikacyjnych w kraju ma być określona mianem drogi.

§ 4 bowiem, dając definicję drogi, wyraźnie postanawia, że za drogę należy uważać odgraniczoną przestrzeń, przeznaczoną poza obrębem gmin miejskich do użytku dla ruchu pieszego, kołowego i pędzenia oraz prowadzenia zwierząt wraz z obustronnemi rowami, obu brzegami tych rowów i wraz z mostami i przejściami.

Nas, mieszkańców Łodzi, specjalnie zainteresuje nie kwestja dróg, lecz zagadnienie ulic.

Zanim przystąpimy do omówienia sposobu i obowiązków zachowania się mieszkańców miasta na ulicach w myśl przepisów powołanego rozporządzenia Wojewody, zastanowimy się nad tem, co mówią o ulicach przepisy specjalne gmin miejskich.

Według polskiego prawa budowlanego (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) rozróżnia się przy pojęciu ulicy jezdnie, chodniki i place do użytku publicznego.

Jezdnie ulic powinny posiadać trwałą nawierzchnię, pochylać ku ściekom.

Wszystkie ulice powinny posiadać ścieki do odprowadzenia wody.

Wzdłuż ulic mają być urządzone chodniki. Ulice i place winny być zadrzewione.

Zasadniczo urządzenie i utrzymywanie ulic i placów należy do Magistratu.

Jednakowoż Rada Miejska uchwała, zatwierdzoną przez Urząd Wojewódzki może w całości lub w części przełożyć koszty pierwszego urządzenia ulic do szerokości 20 m, na właścicieli przyległych do tych ulic działek w stosunku do osiągniętych przez właścicieli działek korzyści z danych ulic: właściciele działek nieprzylegających ulic mogą być też w powyższy sposób pociągnięci do udziału w kosztach, o ile przepisy miejscowe ustanowią obowiązek udziału tych właścicieli w kosztach i, o ile właściciele takich działek osiągną z urządzenia w pobliżu ulicy szczególne korzyści.

Rada miejska drogą wspomnianej wyżej uchwały może zobowiązać właścicieli działek nawet do zapłacenia gminie wartości gruntów miejskich, użytych na ulice, do ponoszenia kosztów budowy jezdni i chodników, kosztów urządzenia oświetlenia i kosztów urządzenia wodociągu i kanalizacji.

Sposób urządzenia ulic i placów, oraz zasady przełożenia kosztów urządzenia ulic sposobem powyższym będzie uregulowany przepisami miejscowymi, które wyda Minister robót publicznych na wniosek Wojewody, oparty na uchwale rady miejskiej miasta Łodzi.

Do czasu wydania przepisów miejscowych w sprawach budowy i urządzenia ulic w mieście Łodzi obowiązują przepisy, które obowiązywały w dniu 5 marca 1928 r. t. j. w dniu wejścia w życie polskiego prawa budowlanego.

Pewne odrębne przepisy obowiązują odnośnie urządzenia ulic na terenach, objętych prawomocnym planem parcelacji.

Jeżeli mianowicie zgodnie z prawomocnym planem zabudowania na terenach, objętych zatwierdzonym planem parcelacji, mają być utworzone nowe ulice, a Magistrat do urządzenia tych ulic nie przystępuje, wówczas właściciel terenu, objętego planem parcelacji, względnie właściciele nieparcelowanych legalnie działek, mogą dokonać urządzenia wymienionych ulic na koszt własny w sposób wskazany, przez Magistrat i pod kontrolą Magistratu, (art. 64 pr. bud.) Magistrat musi przejąć urządzone w tym trybie ulice, o ile przy nich pozostały zabudowania na łącznej długości frontów z obu stron, wynoszącej co najmniej jedną trzecią część całej długości frontów. Aż do przejęcia tych ulic przez Magistrat, utrzymanie ich należy do osób zarządzających je.

Rzeczywiste koszty urządzenia tych ulic i wartość gruntów, użytych pod ich założenie, po potrąceniu części, która — jak to wyżej przedstawiliśmy — uchwała rady miejskiej przerzuconą zostanie na właścicieli działek, musi Magistrat zwrócić osobom, które te koszty poniosły, najdalej w ciągu

## Echa Nadzwyczajnego Zjazdu Własności Nieruchomej w Warszawie.



Przy stole prezydjalnym m. in. zasiadają: pp. **J. Schimmel**, poseł na Sejm, **J. Bednarski**, prezes Centr. Stow. Własc. Nieruch. m. Łodzi, **dr. Gertler** z Krakowa, **prof. A. Suligowski**, prezes honorowy Związku Zrzeszeń, **L. Rzański**, radny m. Warszawy.

jednego roku od dnia przejęcia odnośnych ulic (art. 67 pr. buwl.).

Ulice są przeznaczone do użytku publicznego, stąd żadna ulica w mieście, chociażby nawet grunt pod tą ulicą był własnością prywatną, nie może być wyłączona z pod użytku publicznego i zamknięta przez osoby prywatne.

W kulturalnym społeczeństwie ruch na ulicach musi odbywać się według pewnych norm, inaczej bowiem przychodziłoby zawsze do nieporozumień wśród przechodniów, do scysyj z nadzorem, do zagrożenia bezpieczeństwa ruchu i do uszkodzenia ulic.

W mieście Łodzi odnośnie ochrony ulic i bezpieczeństwa ruchu na tychże obowiązują normy z rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z 19 stycznia 1931 r. Rozporządzenie to w § 3 wprowadza do przytoczonego wyżej podziału ulic na części, zwane chodnikiem i jezdnią, jeszcze część między chodnikiem a jezdnią, która ma być wązkim pasem i nosi nazwę ścieżki do jazdy rowerem.

Ścieżki te dotychczas na ulicach miasta Łodzi nie są jeszcze zaznaczone, co jednak niewątpliwie nastąpi po przyłączeniu posesyj do miejskiej sieci kanalizacyjnej i po skasowaniu obecnych głębokich i przestronnych ścieków ulicznych.

Zaprowadzenie takich ścieżek do jazdy rowerem po obu stronach jezdni będzie wielkim udogodnieniem dla komunikacji miejskiej i upodobni ruch uliczny w mieście Łodzi jeszcze bardziej do ruchu ulicznego na Zachodzie.

Ruch na ulicach miasta odbywać się może jedynie prawą stroną i to tak na jezdniach, jak na ścieżkach do jazdy rowerem, oraz na chodnikach. Zasadniczo zatem przechodzień powinien iść zawsze z prawej strony chodnika, to znaczy bądź pod murami bądź skrajem chodnika, zależnie od tego, w którą stronę zmierza i czy wówczas prawa jego ręka jest po stronie domostw czy po stronie ścieżki do jazdy rowerem, względnie jezdni.

Przejścia przez jezdnię należy dokonywać w pobliżu skrzyżowania ulic i to pod kątem prostym, krokiem przyspieszonym, przebiegać nie wolno.

Stać na jezdni oraz chodzić wzdłuż jezdni nie wolno.

Zatrzymywać się na chodnikach tak, że powoduje się zator, jest wzbronione.

**Wzbronione jest też chodzenie w szeregu więcej, jak po trzy osoby.**

**Trzem osobom, idącym obok siebie, nie wolno trzymać się pod rękę.**

Osobom, noszącym ciężary, oraz w ubraniach płamiących nie wolno korzystać z chodnika, a jeno z jezdni tuż przy jej prawym chodniku.

Dla zajęcia części ulicy do celów budowlanych musi się uzyskać zezwolenie Magistratu, przyczem dla ruchu pieszego należy urządzić zastępczy chodnik z kamieni lub desek.

Przestrzeń, zajęta dla celów budowlanych, powinna być należycie ogrodzona i zaopatrzona znakami ostrzegawczymi, a miejsca rozkopane mają być otoczone ze wszystkich stron barjerami, a od zmroku przez całą noc oświetlone.

Zabronione jest zanieczyszczenie ulic, placów i t. p. śmieciem wiórami, zielskiem, papierem, ogryzkami owoców, wydzielinami i t. p.

Niestosowanie się do którychkolwiek z przytoczonych wyżej przepisów jest zagrożone grzywną do tysiąca złotych lub aresztem do sześciu tygodni, względnie obiema temi karami łącznie. Kary wymierza w mieście Łodzi Starostwo Grodzkie. Niezależnie od kary winni mogą być zmuszeni do pokrycia wyrządzonych szkód i strat.

Ulice mają być stale oczyszczone z kurzu i błota, a zgarnięty materiał ma być z ulic natychmiast usuwany.

**W okresie wiosennym i letnim chodniki, jezdnie i ścieki rowerowe mają być polewane wodą trzy razy dziennie:** po raz pierwszy pomiędzy godziną 6—7, po raz drugi (tylko jezdnie) pomiędzy godziną 11—12, i po raz trzeci (również tylko jezdnie) pomiędzy godziną 17—18.

Powyższe obowiązki ciążyą na właścicielach przyległych nieruchomości, względnie na utrzymywanych przez właścicieli posesyj stałych dozorcach domów.

**Regulator.**

## Przeludnienie miast.

Problem przeludnienia miast a zwłaszcza odciążenia ich od bezrobotnych i skierowania napływowych elementów na wieś, skąd przybyły w okresie rozkwitu przemysłowego — jest i u nas bardzo palący.

Przedmiotowi temu poświęca **Prof. Wolff** artykuł w głównym organie własności nieruchomości w Niemczech „Das Grundeigentum”. Artykuł w obszernym streszczeniu przytaczamy, prosząc czytelników o ewentualne przedyskutowanie omawianej kwestji na łamach naszego pisma.

Oto, co pisze m. in. prof Wolff.

Im silniej kraj jakiś jest uprzemysłowiony, tem podatniejszy jest na wstrząsy koniunkturalne, tem silniej odczuwa długotrwałą gospodarczą depresję.

W Europie Anglja i Niemcy, dwa czołowe państwa przemysłowe, są najdotkliwiej dotknięte obecną katastrofą, podczas gdy Francja i Włochy, skape w bogactwa naturalne, odczuwają ją w o wiele mniejszym stopniu.

I tak wobec milionów bezrobotnych w Anglii i Niemczech liczy Francja zaledwie 35 tys. pozbawionych pracy. Brak bowiem we Francji i Włoszech olbrzymich ośrodków przemysłowych i skupień mas robotniczych, które w dobie wznoszącej koniunktury znajdowały poważny zarobek, a w okresie załamania się gospodarczego stwarzają największy kontyngent bezrobotnych.

Im bardziej jakiś kraj zachował swój rolniczy charakter, tem łatwiej mu uchronić się od niszczącego działania światowego kryzysu.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja się poprawi, lecz również pewnym jest, że tak dobre czasy dla przemysłu, jak były przed wojną już nie powrócą i nigdy już takich mas zatrudnić nie będzie mógł przemysł, jak zatrudniał przed wojną. Pozostanie więc znaczna ilość ludzi, dla których pracy nie będzie. Przy trwałem zmniejszeniu się urodzeń ilość ta wprawdzie będzie maleć, lecz biorąc pod uwagę, że dopiero w r. 1940 da się odczuć spadek ludności — liczyć się trzeba z silnem bezrobociem jeszcze przez dziesiątki lat.

Jeśli więc to bezrobocie nie ma być zjawiskiem stałem, należy pomyśleć o innych środkach, które je opanować lub przynajmniej złagodzić zdołają.

Na pierwszy plan wysuwa się ruch ludności w odwrotnym kierunku, — a więc przeniesienie się mas z miast na wieś.

Już w roku ubiegłym dało się zauważyć pewne odciążenie wielkich miast od zbyt licznych mieszkańców, a które na

szczęście w r. 1931 przybrało jeszcze większe rozmiary. (Mowa o stosunkach w Niemczech, lecz zdaje się, iż i u nas można to samo obserwować, przyp. red.). Chodzi tu jednak tylko o tysiące, więc jeśli to nawet byli całkowicie bezrobotni, to stanowią zaledwie ułamek ich liczby. Wątpliwem również jest, czy przenieśli się oni na wieś i czy znaleźli w gospodarstwie rolnem pracę. Jeśli nawet przyjęto by fakt ich powrotu na rolę, to odnosiłby się ten ruch tylko do tych nielicznych, którzy utrzymywali jeszcze kontakt z rodzinną wsią i nie wyrosli z tradycji życia na wsi. Dotyczy to więc tych, którzy w ostatnich latach osiedlili się w miastach. Olbrzymia jednak masa przybyłych do miast od dłuższego czasu nie może iść za ich przykładem.

Wielkomiński robotnik przemysłowy nie jest do użycia dla gospodarstwa rolnego i jeszcze mniej dla wiejskiej kolonizacji.

Warunkiem na wielką skalę zakrojonego osiedlania się na roli jest nietylko nadzieja na uzyskanie środków niezbędnych do życia, lecz i możliwość zysków. Czy jednak parcele 10, 20 morgowe stwarzają te szanse w dzisiejszych warunkach, zwłaszcza tam, gdzie ziemia jest mało urodzajna? W każdym wypadku na takie osady poszłyby liczniejsze jednostki, lecz nie miastem „prześiąknęci” robotnicy fabryczni, którzy możeby nawet czasem mieli dobrą wolę, lecz nie posiadają najmniejszych kwalifikacyj.

Swego czasu robotnika ciągnęła do miasta nadzieja większych zarobków, które umożliwiały mu wyższy poziom życia. Dziś zaś robotnikowi przedstawia się niezbyt różowe życie na wsi. A te psychologiczne hamulce nie dadzą się przezwyciężyć przez żadne państwowe poparcie planów osiedleńczych.

Podobne próby były już w starożytności czynione, zaw sze jednak chybiały celu.

Osobliwym trzeba nazwać projekt urządzenia tuż pod miastami drobnych osiedli robotniczych dla bezrobotnych, które bezwarunkowo nie mogłyby dać utrzymania takiemu „kolonistom”. Oznaczałoby to, że tylko część swych potrzeb mógłby taki oryginalny robotnik zaspokajać z własnej pracy, a pozatem musiałby pozostać na łasce dobroczynności.

A czyż jego własna praca nie cierpiałaby, gdy wie o tem, że ma zawsze otwartą dla siebie publiczną kasę?

Nie! kto chce osiedlać na roli, ten musi całkowicie przeprowadzić osiedlenie! Musi zerwać zupełnie z wielkim miastem

## Mój przegląd miesięczny.

**Bigos wydarzeń ostatnich dni. — L. S. O. O. a właściciele nieruchomości. — Zastój tu — ożywienie tam. — Dozorcy, piekarze, fryzjerzy, Mandżurja, dekoracje.**

Żyjemy wszyscy od wielu już miesięcy w atmosferze gospodarczego załamania a politycznego ożywienia.

Trudno! Widocznie tak już musi być! Czemuś przecież musimy się zajmować. Jeśli więc interesy zamarły i w splątowanych firmach nic niema do roboty, więc przynajmniej używajmy czasu na „robienie w polityce.”

Na brak ruchu w życiu współczesnem nie możemy narzekać. Wyobrażam sobie, jak nasi potomkowie zazdrościć swym oczulkom będą, że żyli w epoce tak burzliwej, jak obecna!

Nie wiadomo już czem się więcej przejmować? Czy wyborami w Anglii, czy upiorem Hitlerizmu w Niemczech, czy konferencją Laval'a z Hooverem, której echa wciąż są tak żywe? Czy wreszcie daleką wojną w Mandżurji, której przebiegu ani wyniku nikt przewidzieć nie zdoła, nawet taki jasnowidz, jak znany inż. Ossowiecki? W słynnych przepowiedniach królowej Saby nic nie słyhać o jakimś moście na rzece Nonni, jakimś generale Maa, Twa, Jang, Jing, Tsu, Tsai, Pej, Wu . . .

A „mętlik” może się zrobić, że aż he! Ocean Spokojny — może się stać bardzo niespokojny! A czas najwyższy, by się wreszcie inni bić poczęli, a my się przynajmniej raz zajęli dostawami dla jednej i drugiej z walczących stron ! !

Czy zawsze mamy głowy tylko nadstawiać?! A handel? A manufaktura, a zboże? konserwy? skóry? karabiny dla jednych, granaty dla drugich? A podtrzymywanie ducha walczących?

Niema to — jak złota neutralność!

„Chińczyki” dobrze się biją, mawiali nasi ojcowie! Ja-pończyki jeszcze lepiej. I o tem inni wiedzą i cicho w Waszyngtonie siedzą! . . .

\* \* \*

Niemale też zainteresowanie budzą zeznania świadków w procesie brzeskim! Nie rozumiem tylko, po co i w czym interesie było dopuszczenie do tego kompromitującego procesu!? Konfiskata wszelkich „rzetelniejszych” z rozprawy sprawozdań nie obali tej piramidy niesmaku, jaki każdy w sobie uczuwać musi, analizując tło, Brześć i przebieg obecnego procesu! A zagranica? Lepiej o tem nie myśleć!

\* \* \*

Mieliśmy i mamy jeszcze inny „wdzięczny” obrazek: awantury studentów. Nie wchodząc w merytoryczną ocenę burd ulicznych, — z zadowoleniem podkreślić trzeba, że wszystkie bez wyjątku stronnictwa potępiły ekscesy antyżydowskie. Właściwie to wzajemne okładanie się laskami studentów-chrześcijan i żydów ma charakter wystąpienia, wskutek prowokacyj trzech czynników, dążących stale do podważania dobrego imienia Polski. Jeśli nawet ultrakatolicka „Polonia” katowicka, organ Chadecji p. Korfantego napietnował w wyjątkowo silnych słowach wybryki studentów,

i możliwie daleko być od jego sąsiedztwa. Autorzy tego projektu widocznie mieli przed oczyma małe działki ziemi pod Paryżem i Brukselą, dające dostateczny dochód rodzinom na nich pracującym! Lecz zapomina się tu, iż do takiej ogrodniczej pracy trzeba zamiłowania, tradycji całych generacji i pilności, która nie uznaje dyskusji nad czasem pracy, a która jest tak zakorzeniona u robotników fabrycznych. **Do hodowli wczesnych jarzyn bezrobotni się nie nadają.**

A zresztą akcja osiedlania na takich podmiejskich działkach, zamiast prowadzić do własnego zagospodarowania się, wywołałaby tylko spekulację działkami, które obdarowani chcieliby możliwie dobrze sprzedać i wrócić do miasta.

Na jedno też należy zwrócić uwagę: kto stwarza osiedla, ten obejmuje moralną gwarancję, że osiedleni przy odpowiedniej pracowitości będą mogli egzystować. To jest jednak w dzisiejszych warunkach więcej, niż wątpliwe.

Gospodarstwo rolne może dziś niewiele pomóc do odciążenia miast. Nie może ono przyjąć w większym zakresie bezrobotnych ani jako samodzielne egzystencje, ani jako robotników rolnych. Gospodarstwo rolne, — jak się dziś stosunki układają, — musi samo dążyć do racjonalizacji, przejść do uprzemysłowienia, — zaprowadzić oszczędność w posługiwaniu się ludzką siłą roboczą! Uwzględnić jeszcze się musi, że wieś — mimo bardzo silnej emigracji nie wykazała w ostatnich dziesiątkach lat zmniejszenia ludności.

Sztucznie przeprowadzone wysiedlenie z miast nie wpłynie na zmniejszenie bezrobocia, jedynie wprowadzić może lokalne przemiany.

## Kryzysowy dodatek do państwowego podatku dochodowego.

W poprzednim numerze donosiliśmy o zamierzonym przez rząd wprowadzeniu dodatku kryzysowego do podatku dochodowego.

Obecnie odnośna ustawa już została ogłoszona (Dz. U. Nr. 99 poz. 760), możemy więc zapoznać czytelników ze szczegółami nowego opodatkowania, obejmującego najszerze warstwę ludności.

W myśl art. 1 powyższej ustawy od dochodów, ustalonych dla wymiaru państwowego podatku dochodowego według działu I ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 58, poz. 411), t. j. od dochodów samoistnych, ustanawia się nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego, który wynosi:

— to jest to dowodem, że starsze społeczeństwo trzeźwo zapatruje się na współzycie obywateli polskich poszczególnych narodowości.

W Łodzi — uczniowie, którzy raczej fałdów przykładają więcej do książki powinni, by nie było tak smutnych przykładów ich dojrzałości umysłowej, jak o tem ostatnio prasa donosiła na marginesie egzaminu wstępnego absolwentów gimnazjalnych w wojskowej szkole sanitarnej w Warszawie, — oto ci uczniowie próbowali też nieść „sukurs” akademikom. Zdaje się, że ojcowskie zaaplikowanie upomnień swoje zrobiło.

\* \* \*

Łódzka Ochotnicza Straż Ogniowa ogłosiła swój budżet za rok bieżący. Jest on poważnie deficytowy.

Nie o to mi chodzi, lecz poczynienie przez Ł. S. O. O. uwagi, że gdyby 11 tysięcy właścicieli nieruchomości w Łodzi zapisało się do Straży i opłacało po 2 zł. miesięcznie, to urosłoby z tego kwota ćwierć miliona złotych!

Ładna sumka! Gdyby tak na mnie przez jeden przynajmniej kwartał po złotówce wpłacili, to . . . to nie wiem jeszcze co by było!? Tymczasem z tej liczby 11 000 zapisało się do straży . . . aż 130! Stotrzydzieści. Nieladnie! A gdzie reszta? Czy pozostali nie mają dwuzłotowego dochodu ze swej „nieruchomości” — zwłaszcza na przedmieściach?! A co mówi ankietista posła Schimmla? Podnieście swą reprezentację w Straży przynajmniej o tysiąc miejskich członków. Na ochotnika. Albo ufundujcie mi jakąś chałupinę, a zgło-

przy dochodzie rocznym ponad 1,500 do 3,600 zł. — 0,5%,  
 przy dochodzie rocznym ponad 3,600 do 10,000 zł. — 1%,  
 przy dochodzie rocznym ponad 10,000 do 36,000 zł. — 2, 0%,  
 przy dochodzie rocznym ponad 36,000 do 60,000 zł. — 2,5%,  
 przy dochodzie rocznym ponad 60,000 do 160,000 zł. — 3%,  
 przy dochodzie rocznym ponad 160,000 zł. — 4% do-  
 chołu.

**Dodatek ten pobiera się, poczynając od dochodów, ustalonych dla wymiaru podatku na 1932 rok podatkowy.**

Również przewidziane są odpowiednie podwyżki dla dochodów z uposażeń służbowych.

Od dochodów, od których pobiera się nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego, nie pobiera się w czasie obowiązywania niniejszej ustawy 10% dodatku.

Dla uprzytomnienia sobie, jaką podwyżkę podatku spowoduje powyższa ustawa, przytaczamy poniżej kilka przykładów.

Od dochodu zł. 7,000 rocznie płatnik tytułem podatku dochodowego płacił dotychczas według skali z art. 23

|            |             |
|------------|-------------|
|            | zł. 324,—   |
| + 10% dod. | „ 32,40     |
| razem      | zł. 356,40, |

zaś od roku 1932 od takiegoż dochodu wypadnie płacić:

|                  |           |
|------------------|-----------|
|                  | zł. 324,— |
| + 1% od 7000 zł. | „ 70,—    |
| razem            | zł. 394,— |

czyli przeszło 10% więcej niż poprzednio.

|                                 |             |
|---------------------------------|-------------|
| Od dochodu 11,000 zł. płaci się | zł. 605,—   |
| + 10% dod.                      | „ 60,50     |
| razem                           | zł. 665,50, |

|                            |           |
|----------------------------|-----------|
| odtąd zaś wypadnie płacić: | zł. 605,— |
| + 2% od 11,000 zł. t. j.   | „ 220,—   |
| razem                      | zł. 825,— |

a więc aż o 25 % więcej.

W tym samym numerze dziennika ustaw ogłoszone zostały również inne nowe ustawy podatkowe, mianowicie o opodatkowaniu piwa i o opodatkowaniu wina syconego.

Jak widać, rząd nie zwleka z urzeczywistnieniem obietnic podatkowych.

sze się na czynnego topornika w imieniu całego stowarzyszenia.

\* \* \*

Na froncie pracowniczym również ożywienie. Dozorcy wykazują ochotę dokonania pewnych „zasadniczych posunięć”, — pracownicy piekarscy też dają znak życia o sobie, czemu zawdzięczaliśmy przed kilku dniami brak chleba, — fryzjerskie bractwo wypowiada pracodawcom wojnę, tak, że trzeba będzie albo samemu się skrobać, albo bródkę zapuścić „na kiks”.

Te wszystkie smutne myśli rozpędza, jak policja demonstrujących przed magistratem bezrobotnych, — radosna wieść o odznaczeniach, które jak szarańcza opadły piersi zasłużonych. Jak tak dalej pójdzie w dotychczasowym tempie, to trzeba będzie na serio pomyśleć o powołaniu jakiejś kapituły dla ustalenia orderu dla tej nielicznej garstki, która . . . jeszcze nie została udekorowana.

Osobiście dopatruję się w ulewie „mentolów” najskuteczniejszego sposobu do jednania sympatyków dla rządu i pogrzebienia opozycji.

A możeby taką jedną odlewnię krzyżów i medali założyć w Łodzi — choćby u Johna?

Bezrobocie wydatnieby się zmniejszyło w Łodzi, a to nie jest dla nas rzeczą obojętną.

Ci więc, którzy jeszcze nie mają odznaczeń, — niech szukają swe „piersiczki” na następną transzę.

H. P.

## Pobieranie komornego po wyroku eksmisyjnym nie anuluje eksmisji lecz odraża.

Właściciel domu Perelberg w Warszawie uzyskał wyrok eksmisyjny na swego lokatora Birenbauma w r. 1927. Następnie przez dłuższy okres czasu Perelberg przyjmował od Birenbauma komorne i wydawał każdorazowo pokwitowanie bez zastrzeżenia co do eksmisji. Dopiero w r. 1930 przystąpił Perelberg do wyeksmitowania lokatora na mocy uzyskanego wyroku z r. 1927.

Lokator wytoczył do Sądu powództwo z żądaniem uznania wyroku eksmisji z r. 1927 za wygasły, opierając się na zeznaniach świadków, którzy ustalili, że w r. 1928 właściciel domu otrzymał na lokatora wyrok eksmisyjny, że w dalszym ciągu przyjmował od niego komorne bez zastrzeżeń co do eksmisji za odnośnym pokwitowaniem. Ponadto powołał się lokator na oświadczenie Perelberga w sprawie eksmisji, że nie domagałby się wykonania eksmisji, gdyby lokator nie wszczął kwestji remontu mieszkania. Sady 1 i 2 instancji wychodząc z założenia, że właściciel domu, przyjmując komorne, zrzekł się wykonania wyroku i w ten sposób między stronami nawiązany został nowy stosunek najmu, anulujący skutki wyroku eksmisyjnego, uznały wyrok ten za wygasły.

Powyższy wyrok właściciel domu zaskarżył do Sądu Najwyższego który **uchylił wyrok zaskarżony**, motywując, iż słuszny jest zarzut właściciela domu, wysuwany przezeń również w instancjach merytorycznych, iż nie jest dopuszczalny dowód ze świadków na stwierdzenie zrzeczenia się przez wierzyciela uprawnień, wypływających z wyroku sądowego, i w związku z tem zobowiązania się jego do zwrotu dłużnikowi tytułu wykonawczego, wydanego na mocy wyroku, czyli aktu na piśmie władzy sądowej, regulującej materialne i prawne stosunki między stronami. Zawarcie przez strony po wyroku eksmisji nowej umowy najmu zawiera w sobie **implicite zrzeczenie się ze strony wypuszczającego w najem wykonania wyroku, przeto umowa taka wymaga dowodu na piśmie. Pobieranie komornego nie jest równoznaczne z zawarciem umowy najmu, lecz może jedynie służyć za podstawę do domniemania, iż umowa taka została poprzednio zawarta, zatem pobieranie komornego po wyroku może oznaczać odroczenie jedynie terminu eksmisji.**

## Potrącalność od dochodu odsetek zwłoki i 10 proc. dodatku do podatków państwowych.

Władze skarbowe w wielu wypadkach przy obliczaniu dochodu dla wymiaru podatku dochodowego uznawały za niepotrącalne z dochodu odsetki zwłoki i 10 procentowy dodatek do państwowych podatków, co prowadziło do licznych sporów pomiędzy płatnikami podatku i władzami wymiarowemi.

Kwestja potrącalności odsetek (o czem w swoim czasie donosiliśmy) została już rozstrzygnięta orzeczeniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 15 września 1930 r. (1. rej. 2397/28 r.), który uznał, że **kary za zwłokę, bez względu na to od jakiej zaległości podatkowej przypadają, podlegają potrąceniu z dochodu brutto, podobnie jak inne podatki bezpośrednie i przymusowe świadczenia pieniężne, wyliczone w p. 5 art. 10 Ustawy o podatku dochodowym.**

10 proc. dodatek nadzwyczajny do podatków państwowych winien być również potrącany z dochodu, gdyż mimo, iż pomyślany został jako środek dorywczy na cele równowagi budżetowej stał się nabytkiem trwałym w skarbowości, o czem świadczy fakt, że corocznie wśród preliminowanych dochodów nadzwyczajnych figuruje wpływ z tytułu tego dodatku, jako samoistna pozycja. **Skoro więc odliczeniu od dochodu podlegają podatki i świadczenia z wyjątkiem ściśle wymienionych, a między wyjątkami niema odrębnego świadczenia, jakim jest 10 proc. nadzwyczajny dodatek, za słuszne należy uznać odliczenie od dochodu kwot, zapłaconych tytułem tego dodatku.**

## W sprawie przeniesienia ksiąg hipotecznych

z całego okręgu łódzkiego do Łodzi.

Jak wiadomo, księgi hipoteczne większości domów łódzkich na przedmieściach m. Łodzi, które dawniej stanowiły odrębne miejscowości a po wojnie włączone zostały do miasta, którego granice znacznie rozszerzono, znajdują się do dnia dzisiejszego w Piotrkowie.

Również nieruchomości, znajdujące się w bliskim sąsiedztwie Łodzi, posiadają hipoteki poza Łodzią. Powoduje to komplikacje w naszym życiu gospodarczym, gdyż przy każdej drobnostce, przy zmianie jakiegoś aktu, przy konieczności otrzymania jakiegokolwiek wyciągu z hipoteki, łodzianie i mieszkańcy miast okolicznych musieli jechać osobiście, względnie pisać do Piotrkowa, Kalisza, lub innego miasta. Zabierało to wiele czasu i podrażało wszelkie czynności manipulacyjne. Do kosztów dokumentu w wysokości 5—10 złotych, dochodziły bowiem koszty przejazdu do Piotrkowa i z powrotem, koszty pobytu w Piotrkowie ew. koszty pełnomocnictwa w razie niemożności osobistego załatwienia sprawy.

Z tych względów, oraz z uwagi na to, że właściciele domów, znajdujących się w Łodzi lub okolicy a mających hipotekę w Piotrkowie lub innym mieście, nie mogli korzystać z kredytu długoterminowego, udzielanego przez Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi, istniejące na terenie m. Łodzi stowarzyszenia właściciele nieruchomości w swoim czasie wszczęły starania o przeniesienie ksiąg hipotecznych do Łodzi. Za koniecznością przeniesienia hipotek do Łodzi wypowiedziały się również organizacje gospodarcze oraz Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi.

W przeniesieniu ksiąg hipotecznych do Łodzi zainteresowany jest także Sąd Okręgowy, który rozpatrując sprawy z całego Województwa Łódzkiego, zmuszony jest czerpać potrzebne dokumenty z różnych hipotek, znajdujących się poza Łodzią. Stanowi to poważną niedogodność i podraża koszty spraw. Poprzedni prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Bełżyński interwenjował nawet osobiście w tej sprawie w ministerstwie sprawiedliwości, gdzie obiecano sprawę te uregulować. Dalsze starania podjął obecny prezes sądu, p. Zaborowski, który zwrócił się do Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi celem zwołania konferencji dla omówienia tej kwestji. Na konferencji wyłoniła się przedewszystkiem sprawa lokalu dla hipoteki. P. Prezes Zaborowski oświadczył, że wprawdzie pożądanym byłoby dobudowanie przy Sądzie Okręgowym Łódzkim specjalnego budynku dla wszystkich ksiąg hipotecznych z Województwa Łódzkiego zarówno miejskich jak ziemskich, jednakże Ministerstwo Sprawiedliwości obecnie nie rozporządza funduszami, wobec czego jedynym miejscem, gdzie księgi te mogłyby być obecnie umieszczone, jest gmach Towarzystwa Kredytowego.

W dniu 16 listopada przybył do Łodzi delegat ministerstwa sprawiedliwości, dyrektor departamentu p. Kwiatkowski, celem odbycia konferencji z właściwymi czynnikami i poczynienia przedwstępnych kroków do utworzenia w Łodzi okręgowej hipoteki miejskiej i ziemskiej.

Dyr. Kwiatkowski po odbyciu konferencji z prezesem Zaborowskim, wraz z nim udał się na posiedzenie do towarzystwa kredytowego. Dyr. Kwiatkowski wyjaśnił, iż ministerstwo jest za tem, aby w Łodzi znajdowała się centrala wszystkich hipotek, zarówno miejskich jak i ziemskich całego województwa łódzkiego.

Przedstawiciele towarzystwa kredytowego oświadczyli, że, w zrozumieniu doniosłości sprawy, gotowi są odstąpić część lokalu w gmachu przy ul. Pomorskiej 21 do dyspozycji hipoteki, lecz narazie będzie można w nim umieścić tylko księgi naszych przedmieść i najbliższych miast okolicznych. Co zaś do hipotek ziemskich władze Towarzystwa Kredytowego oświadczyły, że dla pomieszczenia wszystkich ksiąg ziemskich trzeba by nadbudować jedno piętro w gmachu, co związane jest wielkimi wydatkami, które wymagają specjalnej uchwały Ogólnego Zebrania, wobec czego w tej spr-



wie żadnej definitywnej odpowiedzi dać nie mogą.

Dyrektor Kwiatkowski zabrał złożone na piśmie oświadczenie władz Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, celem przedstawienia w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przeniesienie ksiąg hipotecznych z Piotrkowa do Łodzi zależy obecnie wyłącznie od decyzji ministerstwa.

## O umarzenie załębności z tytułu państwowego podatku od nieruchomości.

Jak wiadomo w myśl art. 4 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 12 marca 1928 r. (Dz. U. Nr. 31 poz. 292) Minister Skarbu upoważniony jest do częściowego lub całkowitego umarzenia załębności w państwowym podatku od nieruchomości (budynków) w wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, mianowicie gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarza płatnika lub gdyby ściąganie komornego od lokatora było rzeczą niemożliwą. Jednak przepis ten dotychczas nie miał znaczenia wobec niewydania przez Min. Skarbu przepisów wykonawczych do wymienionego rozporządzenia, i właściciele nieruchomości z niego nie korzystali.

Obecnie Związek Zrzeszeń wystąpił z memorjałem do Ministerstwa Skarbu, domagając się wydania przepisów, umożliwiających władzom skarbowym I i II instancji umarzenie podatku od nieruchomości.

## Też burmistrz!

Raz poraz pojawiają się w naszej prasie codziennej wiadomości o różnego rodzaju nadużyciach, popełnianych przez wyższych urzędników samorządowych — burmistrzów — okolicznych miast. W świeżej pamięci każdego są jeszcze afery w Tuszynie, Aleksandrowie, Konstantynowie, Pabjanicach i t. d., których koroną są znane wszystkim wydarzenia w magistracie Rudy Pabjanickiej.

O tem, co się dzieje w innych zakątkach kraju, niewiele wiemy, nie interesuje to bowiem prasy lokalnej. Sprawami temi zajmuje się więcej prasa stołeczna i fachowa. W jednym z ostatnich numerów „Pracownika Samorządowego” znajdujemy ciekawe dane o „działalności” burmistrza m. Błonia, niejakiego p. Kulisiewicza. Otóż, jak czytamy, pan ten, notabene poseł, przeprowadził szereg oszukańczych transakcyj handlowych w imieniu miasta, na których zarobił grube tysiące. Niezależnie od tego, „czuły” bardzo na klęskę bezrobocia, ofiarowywał się licznym petentom ze znalezieniem pracy, pobierając od zainteresowanych zadatki za wyrobienie posad. M. in. pobrał od jednego ze swoich protegowanych 1,500 złotych, za wyrobienie posady woźnego, od drugiego za wyrobienie posady w straży marszałkowskiej w sejmie, od trzeciego 1000 zł. za posadę w tramwajach miejskich w Warszawie.

Wspomniane pismo przytacza jeszcze wiele kwiatków z „działalności” tego wybitnego samorządowca, których jednak z powodu braku miejsca umieścić nie możemy.

Specjalne druki — upomnienia dla lokatorów o zapłacenie

## opłaty kanalizacyjnej

są do nabycia w Centr. Stow.  
Właścicielei Nieruch. m. Łodzi  
Piotrkowska 46.

## Do PP. Właścicielei Nieruchomości

m. Łodzi!

Komitet Właścicielei Nieruchomości niesienia pomocy bezrobotnym zwraca się niniejszem do ogółu właścicielei nieruchomości, wzgl. administratorów, aby listy ofiar na rzecz bezrobotnych wraz z zebranymi kwotami złożyli w jaknajszybszym czasie w poszczególnych stowarzyszeniach właścicielei nieruchomości lub na ręce inkasentów, zaopatrzonych w specjalne upoważnienia do odbioru zebranych sum.

Wobec tego, że przetrzymywanie list ofiar utrudnia Komitetowi dalszą pracę, zwracamy się do wszystkich, których wezwanie to dotyczy, o przyspieszenie zbiórek i jaknajbardziej zwrócenie list.

Komitet Właścicielei Nieruchomości m. Łodzi  
Niesienia Pomocy Bezrobotnym  
Przewodniczący (—) J. Pogonowski.  
Sekretarz (—) O. Friese.

## Międzynarodowe kredyty na inwestycje miejskie w Polsce.

W związku z uruchomieniem przez Ligę Narodów kredytów międzynarodowych na podjęcie w szerszym zakresie robót publicznych w poszczególnych krajach w celu załagodzenia kryzysu bezrobocia, bawiący w Warszawie ekspert z ramienia Ligi Narodów, inż. Okęcki, zwrócił się do Związku Miast Polskich o dostarczanie planów inwestycji, które po uzgodnieniu z ministerstwem robót publicznych mają być przesłane do Genewy. Ponieważ sprawa jest bardzo pilna i wymaga pośpiechu, Związek Miast Polskich brać może pod uwagę tylko plany już przez poszczególne samorządy opracowane.

Związek Miast ujmie nadesłane plany pod kątem dwóch zagadnień: budownictwa mieszkaniowego, oraz inwestycji w dziedzinie wodociągów, kanalizacji i innych urządzeń sanitarnych miast.

Rozdziałem ewentualnych kredytów pomiędzy poszczególne miasta, zajmie się ministerstwo robót publicznych.

Uważając z jednej strony możliwość uzyskania przez miasta kredytów inwestycyjnych za moment korzystny, należy pamiętać o tem, że wszystko jednak zależeć będzie od sposobu zużytkowania funduszy. Jak wiadomo bowiem ze sprawozdania Związku miast polskich miasta nasze uginają się pod ciężarem zadłużenia, które powstało przeważnie w związku z inwestycjami w ub. latach. Coraz częstsze są wypadki zalegania z wypłatą poborów pracownikom miejskim. Zdarza się już, że komornicy sądowi zajmują urzędnia biurowe magistratów.

Z pośród 443 miast dopuściło weksle do protestu 40 miast.

Czy można dopuścić do tego, aby zaprotestowany weksel jakiegoś miasta np. Zgierza, krążył niewykupiony przez 2 miesiące?

## Budżet Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na rok 1932.

Na ostatnio odbytej sesji Rady P. Z. U. W. został przez dyrekcję zakładu przedłożony projekt budżetu tej instytucji na rok 1932. Projekt budżetu, uwzględniając ciężką sytuację właścicielei nieruchomości i ograniczając wydatki na administrację do najniższych granic, został przez Radę aprobowany. Rada przyjęła do wiadomości zarządzenia Dyrekcji o przeprowadzonych już i zamierzonych od stycznia 1932 r. w ogólnej sumie składek za ubezpieczenie, która mimo wzrostu liczby ubezpieczonych nieruchomości o około 70 tysięcy, obniżona została z 67,5 milionów złotych w roku 1931 do 60 milionów złotych w roku 1932.

Dzięki kompresji wydatków administracyjnych, zarówno personalnych, jak i rzeczowych, odsetek wydatków na admi-

nistrację, mimo bardzo poważnego zmniejszenia sumy składek, utrzymany został na dotychczasowym poziomie i wynosi około 18,5 proc.

Na działalność prewencyjną, obejmującą zasilanie straży ogniowych i ich związków, propagandę budownictwa ogniotrwałego i bezpieczeństwa ogniowego, nagrody za wykrywanie podpalaczy, subwencjonowanie samorządów na urządzenia przeciwpożarowe i t. p. przewidziano w budżecie Zakładu kwotę 2 375 000 złotych, w czem również przystosowano się do trudnych warunków gospodarczych, gdyż w roku poprzednim na ten cel przeznaczono 3 850 000 złotych.

Rada upoważniła Naczelnego Dyrektora do przeznaczania z oszczędności, osiągniętych przez Zakład w kosztach administracyjnych roku bieżącego kwotę 10 000 złotych na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, a do budżetu na rok 1932 wstawiła na ten sam cel kwotę 20 000 zł. Nadto uchwaliła Rada rezolucję, wzywającą Dyрекcję Zakładu do zatrudnienia przy nadzwyczajnych robotach czasowych i sezonowych w pierwszym rzędzie bezrobotnych żywicieli rodzin.

## Informacje i wiadomości bieżące.

### PAŃSTWOWY I KOMUNALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI ZA III KWARTAŁ 1931 r.

Państwowy i komunalny podatek od nieruchomości za III kwartał 1931 r. płatny jest do dnia 14 grudnia r. b. bez doliczenia odsetek za zwłokę.

### PODATEK OD LOKALI I OD PLACÓW NIEZABUDOWANYCH ZA IV KWARTAŁ 1931 r.

W tym samym terminie t. j. do dnia 14 grudnia r. b. włącznie płatny jest bez doliczenia odsetek zwłoki podatek od lokali i podatek od placów niezabudowanych za IV kwartał 1931 roku.

### Obniżenie szacunków budowli w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych.

W związku ze spadkiem cen materiałów budowlanych i robocizny władze Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych już we wrześniu roku bieżącego powzięły decyzję co do obniżenia z dniem 1 stycznia 1932 r. szacunków budowli, podlegających przymusowi ubezpieczenia od ognia. Zniżka wynosi powszechnie 10 proc., pozatem w poszczególnych powiatach, gdzie nastąpił znaczniejszy spadek cen, dochodzi do 40 proc.

Przewidywane na rok 1932 obniżenie szacunków stanowi dalszy ciąg zniżek, jakie po wprowadzeniu w roku 1929 pełnowartościowych szacunków stosowano już od roku 1930. Kolejne zniżki przeprowadzone były w niektórych powiatach 1 stycznia 1930 roku, następnie w dalszych powiatach 1 lipca 1930 roku i w styczniu 1931 roku. Wreszcie 1 marca 1931 roku przeprowadzono powszechną zniżkę szacunków o 10 proc. Od 1 lipca 1931 roku obniżono znów szacunki w kilkudziesięciu powiatach. Łącznie z obecną zniżką, zniżki szacunków wyniosą na całym terenie działalności Powszechnego Zakładu od 19 proc. do 59 proc., zależnie od poziomu cen materiałów budowlanych i robocizny w poszczególnych miejscowościach.

Zniżki powyższe stosowane są niezależnie od szeroko przeprowadzonej lustracji szacunków na gruncie, która prowadzona jest intensywnie w dalszym ciągu.

### Spis ludności.

W dniu 9 listopada r. b. odbyła się w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi konferencja przedstawicieli własności nieruchomości m. Łodzi, zwołana przez naczelnego komisarza spisowego p. Edwarda Rosseta w celu omówienia sprawy możliwości i sposobów współdziałania właścicieli nieruchomości przy powszechnym spisie ludności. M. in. p. komisarz wyjaśnił, że do spisu użyte będą dwa wzory arkuszy, z których jeden przeznaczony jest specjalnie dla nieruchomości, jako jednostki spisowej, a drugi dla poszczególnych mieszkań i osób w nich zamieszkałych, przyczem p.

Rosset udzielił szczegółowych informacji co do sposobu wypełnienia tych arkuszy.

W sprawie wysuniętego przez przedstawicieli własności nieruchomości żądania przeprowadzenia równocześnie z powszechnym spisem ludności statystyki palenisk w Łodzi p. Rosset oświadczył, że władze spisowe w działalności swej obowiązane są trzymać się ściśle ram, zakreślonych przez odnośne rozporządzenie, które przewiduje przeprowadzenie wyłącznie spisu ludności.

**Zwracamy uwagę, że powszechny spis ludności jest wydarzeniem niezmiernie doniosłym, gdyż jest on podstawą wszelkiej celowej działalności państwowej i społecznej.**

Wobec powyższego zwracamy się do właścicieli nieruchomości m. Łodzi z gorącym apelem, aby wzięli czynny udział w akcji spisowej i podjęli się obowiązku komisarzy spisowych oraz aby w miarę sił i możliwości ułatwiali pracę komisarzom, udzielając im wszelkich żądanych informacji.

### OPLATY KANALIZACYJNE.

Wobec tego, że Wydział Kanalizacyjny Magistratu m. Łodzi przystąpił do inkasowania opłat kanalizacyjnych od domów, które zostały już przyłączone do sieci miejskiej, właściciele nieruchomości, do których skierowane zostały odnośne nakazy, zwrócili się do lokatorów, żądając, w myśl noweli do ustawy o ochronie lokatorów z dnia 14 III 28 r., zapłacenia przypadającej na każdego sumy w stosunku do ilości użytkowanych urządzeń kanalizacyjno-wodociagowych.

Ze względu na to, że niektórzy lokatorzy odmówili zapłaty, właściciele domów skierowali odnośne powództwa do Sądu Grodzkiego. W tych dniach odbyło się kilka takich spraw, w których właściciele domów uzyskali wyroki przeciwko uchylającym się od uiszczenia opłat kanalizacyjnych lokatorom.

### Ruch w Towarzystwie Kredytowym w październiku 1931 r.

Zażądano w październiku r. b. pożyczek w 8 proc. listach zastawnych na zł. 661 000, przyznano łącznie z dawniej żądanymi zł. 3 043 500, wypłacono w 8 proc. listach zł. 143 500. Spłacono w październiku pożyczek 5 proc. na zł. 3700 i 8 proc. na zł. 7000

### W sprawie meldunkowej.

Wydział Administracyjny Magistratu m. Łodzi nadesłał do Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości pismo następującej treści:

„Biuro Ewidencji Ludności Magistratu m. Łodzi komunikuje na podstawie wyjaśnienia władz, że meldunki o czasowej nieobecności w gminie stałych mieszkańców miasta nie będą dokonywane.

Z powyższego wynika, że na obywatelu, stale zamieszkującym w m. Łodzi (nie czasowo przebywającym), nie ciąży obowiązek wypełniania kart meldunkowych w razie czasowego wyjazdu z m. Łodzi i powrotu z czasowej nieobecności w m. Łodzi, t. j. w gminie stałego zamieszkania.

Wyjaśnienie to nie dotyczy wypadków zmiany adresu lub zupełnego opuszczenia m. Łodzi przez stałego mieszkańca. Należy wtedy przy wymeldunku wypełnić — jak dotychczas kartę wzoru Nr. 2 (biała z niebieskim paskiem)”.  
Odtąd więc stały mieszkaniec gminy w razie czasowego wyjazdu z miejsca stałego pobytu, nie będzie miał obowiązku wymeldowania się ani zameldowania się po powrocie.

Nadmieniamy, że dotychczas władze wymagały dopełnienia formalności meldunkowych od stałych mieszkańców w razie czasowego wyjazdu, pomimo, że w myśl przepisów nowej ustawy meldunkowej obywatele mieli być od tego obowiązku zwolnieni.

Inowacja powyższa znacznie upraszcza procedurę meldunkową dla stałych mieszkańców gminy.

### Przy rejestracji poborowych domowe księgi meldunkowe nie są wymagane.

Ponieważ poborowi do rejestracji w Biurze Wojskowym zwykle zabierają ze sobą domowe księgi meldunkowe, co naraża właścicieli na różne nieprzyjemności, zwróciliśmy

się do Wydziału Administracyjnego Magistratu z prośbą o zakomunikowanie nam jak się ta sprawa przedstawia.

Magistrat nadesłał nam następującą odpowiedź:

„Biuro Wojskowe nie żąda od zgłaszających się przedstawienia księgi meldunkowej domowej, natomiast interesanci obowiązani są między innymi dokumentami przedstawić dowód zameldowania się w Łodzi ze wskazaniem daty zameldowania i dokładnego adresu na terenie miasta, przyczem Biuro Wojskowe nie określa rodzaju dowodu, jaki ma być przedstawiony.

W wyjątkowych jedynie wypadkach Biuro Wojskowe żąda od zgłaszających się zaświadczeń, które, oprócz adresu i daty zameldowania, stwierdzają czy zamieszkanie to na terenie Miasta trwało bez przerwy, wzgl. w jakim okresie czasu dany osobnik przebywał poza Łodzią.

Zaznaczamy jednocześnie, że interesanci samorzutnie zgłaszają się do Biura z księgami meldunkowymi domowymi.”

### Zwolnieni od podatku wojskowego.

W ubiegłym miesiącu ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów o podatku wojskowym (Dz. U. Nr. 89 poz. 697). W myśl § 2 tego rozporządzenia zwolnione od podatku wojskowego są następujące osoby:

- a) utrzymywani kosztem samorządu gminnego lub dobroczynności publicznej;
- b) uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E.) i niezdolni zarazem ani do pracy fizycznej ani umysłowej, jeżeli nie osiągają dochodu, podlegającego państwowemu podatkowi dochodowemu.

Od obowiązku opłacania podatku wojskowego są zwolnieni również ci, którzy w czasie mobilizacji wstąpili ochotniczo do wojska lub marynarki wojennej — jeżeli następnie zostaną uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu (art. 38 C. D.), lub też za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E.), a to bez względu na czas przesłużony czynnie w wojsku.

### Zasiłki, wypłacone przez Fundusz Bezrobocia.

Jak widać ze sprawozdań cyfrowych Funduszu Bezrobocia w okresie od roku 1924 do 1930 wypłacono bezrobotnym następujące zasiłki:

| rok   | przeciętna liczba pobierających zasiłki | wysokość zasiłków: |
|-------|---|--------------------|
| 1924  | —                                       | Zł 6.898.620,94    |
| 1925  | 46.941                                  | 23.169.140,70      |
| 1926  | 37.148                                  | 18.864.318,75      |
| 1927  | 25.293                                  | 16.055.170,97      |
| 1928  | 28.760                                  | 20.680.480,05      |
| 1929  | 53.319                                  | 49.794.683,20      |
| 1930  | 106.425                                 | 104.453.369,40     |
| razem |   | Zł 239.410.814,01  |

Powyższe liczby wykazują w ostatnich trzech latach gwałtowny wzrost zarówno osób pobierających zasiłki jak i wysokości zasiłków. Wzrost ten wynosił w roku 1929 w porównaniu z rokiem 1928 i w roku 1930 w porównaniu z rokiem 1929 — aż 100 procent.

### Wkłady oszczędnościowe w B. G. K.

Dzięki zaufaniu, jakim Bank Gospodarstwa cieszy się wśród deponentów, wkłady na książeczki oszczędności wzrastają w Banku stale i systematycznie. Wkłady te wzrosły z 4 milj. w końcu 1926 r. do 42 milj. zł. na dzień 30 września r. b.

## Długoletni Administrator

domów i fabryk, obeznany ze wszystkimi czynnościami administracji i sprawami podatkowymi, przyjmie na bardzo dogodnych warunkach administrację wraz z prowadzeniem wszystkich spraw sądowych. Pierwszorzędne referencje.

**W. GLAPA, Żeromskiego Nr. 53, telefon 179-77**  
od 1—4 p. p. i od 9—10 wieczór.

### Cudzym kosztem światło elektryczne.

Pracownicy Elektrowni Łódzkiej podczas przeprowadzenia rewizji w kwietniu r. b. stwierdzili, że w mieszkaniu **Franciszka Podkulińskiego**, zamieszkałego przy ul. Kątnej 32, 2 plomby przy ograniczniku były podrobione, plomby przy bezpiecznikach zerwane, korki drutowane, a ogranicznik wewnątrz tak rozregulowany, że wymieniony mógł korzystać, zamiast z dozwolonych 60 watt, z 300 watt.

O powyższym zawiadomiono XII. Komisarjat P. P.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, że Franciszek Podkuliński wraz z synem swym Zygmuntem dopuszczali się niedozwolonych manipulacji, wobec czego sprawę, po ukończeniu pierwiastkowego śledztwa, przekazano Sądowi.

Przewód sądowy wykazał, że manipulacji przy ograniczniku dopuścił się Zygmunt Podkuliński za zgodą ojca, wskutek czego Sędzia Grodzki uznał obu winnymi kradzieży prądu elektrycznego i wyrokiem z dnia 9 b. m. skazał Franciszka Podkulińskiego oraz syna jego Zygmunta — każdego na 1 miesiąc więzienia.

## W kraju i poza krajem.

### Przymusowy remont domów w Warszawie.

W bieżącym roku budżetowym komitet rozbudowy m. st. Warszawy wypłacił dotychczas 103,394 zł. 82 gr. tytułem pożyczek remontowych udzielanych właścicielom domów na remont nieruchomości, grożących bezpieczeństwu publicznemu. Dotyczy to głównie remontów przymusowych. W r. z. wypłacono na ten cel 180,000 zł.

### Bezdomni w Warszawie.

Na 1 listopada w schroniskach miejskich dla bezdomnych mieszczących się w 1,341 budynkach i liczących 71 sal koszarowych, 296 boksów i 2,540 mieszkań indywidualnych, przebywało 3,795 rodzin, liczących 15,408 osób. Na 1 stycznia 1931 r. mieszkało w nich 3,355 rodzin, liczących 14,714 osób.

### Finanse Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie.

Wobec przeprowadzenia już w Łodzi miejskiej sieci kanalizacyjnej i zamierzonej budowy wodociągów sądzimy, że czytelników naszych zainteresuje stan finansowy tego rodzaju przedsiębiorstw miejskich. Przytaczamy więc poniżej niektóre dane, charakteryzujące działalność przedsiębiorstwa Kanalizacji i Wodociągów w Warszawie.

Bilans przedsiębiorstwa na 1 IV 1930 r. wynosił zł. 171 890 376. Wartość inwentarza przekracza obecnie 153 000 000 zł. z których 63 000 000 zł. stanowi wartość urządzeń nowych i odnowionych, wybudowanych w latach 1924-1930.

W porównaniu z wartością inwentarza zadłużenie Przedsiębiorstwa przedstawia się kwotą względnie niewysoką, a mianowicie: przedwojenne pożyczki, przerachowane z oprocentowaniem 4½ proc. na kwotę

|       |                       |         |                |
|-------|-----------------------|---------|----------------|
| 9½%   | pożyczka inwestycyjna | 1927 r. | zł. 14.156.646 |
| 7%    | "                     | 1928 r. | 3.141.316      |
| 7%    | "                     | 1930 r. | 9.499.422      |
| razem |                       |         | zł. 30.410.884 |

a więc niecałe 20 proc. inwentarza.

Rozbudowa sieci kanałowej i wodociągowej w okresie lat 1924-1930 pochłonięła zł. 25 041 434 a z nich w granicach starej Warszawy zł. 15 837 861 (63,25 proc.) i na terenie dzielnic przyłączonych w r. 1916 zł. 9 203 573 (36,75 proc.)

Przedsiębiorstwo zatrudniało w 1924 r. 847 pracowników, obecnie personel zmniejszył się do 834 osób dzięki przeprowadzonej racjonalizacji i mechanizacji pracy.

### Licytacja 1800 nieruchomości w jednym okręgu.

Własność nieruchoma zarówno miejska jak i wiejska znajduje się obecnie w katastrofalnych wprost warunkach płatniczych, o czym świadczy masowe wystawianie nierucho-

# Łódzkie Przedsiębiorstwo Asenizacyjne H. Goldberg

przyjmuje gruntowne czyszczenie dołów ustępowych, biologicznych filtrów, wymycie szlaki i t. p. a także zwózkę smieci, gruzu i dostawę piasku

WIERZBOWA 6. — Telefon 101-24.

mości na licytacje przez instytucje kredytowe z powodu zalegania w opłacie rat z zaciągniętych pożyczek długoterminowych. M. in. ostatnio Wileński Bank Ziemiński wystawił na licytację aż 1800 nieruchomości! Nie bacząc na to wszystko Rząd idzie po linii dalszego opodatkowania obywateli.

## Rozwój miasta Równego.

Miasto Równe, które wskutek działań wojennych zostało prawie zupełnie zniszczone, rozwinęło się w ostatnich czasach bardzo znacznie, powiększając swoją ludność w okresie dziesięciolecia do chwili obecnej prawie trzykrotnie, mianowicie do ok. 90,000 wobec 32,000 w roku 1921.

Jest to obecnie największe miasto na Wołyniu, koncentrujące w sobie prawie całe życie kresów południowo-wschodnich zarówno pod względem ekonomiczno-gospodarczym, jak i kulturalnym.

Niektóre dzielnice miasta wykazują duże tendencje rozwojowe pod względem rozbudowy. Ogółem Równe posiada obecnie blisko 4,500 domów, z tych połowa murowanych i połowa drewnianych zawierających przeszło 20,000 lokali, w tem izb mieszkalnych 11,343, t. zn. że ok. 7 osób przypada na jedną izbę mieszkalną. Głód mieszkaniowy jest więc bardzo poważny i nie da się w bliskiej przyszłości usunąć, tembardziej, że brak funduszy na rozbudowę.

## Częściowe zniesienie ustawy o ochronie lokatorów w Niemczech.

W październiku r. b. wydane zostało w Niemczech siódme z rzędu rozporządzenie, łagodzące i ograniczające ustawę o ochronie lokatorów. M. in. rozporządzenie to przewiduje wyjęcie z pod ustawy o ochronie lokatorów mieszkań droższych, wszelkich mieszkań w tych miejscowościach, gdzie niema głodu mieszkaniowego oraz lokali handlowych. Z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia, t. j. częściowo z dniem 5 listopada r. b. i 1 kwietnia 1932 r., wzajemne stosunki odnajmujących i najemców tego rodzaju lokali regulowane będą przepisami kodeksu cywilnego, a więc na drodze prywatno-prawnej.

## Dalszy etatyzm w budownictwie pomimo wolnych mieszkań.

Rada miejska m. Berlina uchwaliła przeznaczyć 15 milionów marek na budowę 6000 nowych mieszkań. Pomimo, że ludność Berlina zmniejszyła się w ostatnich kilku miesiącach o kilkadziesiąt tysięcy osób i wiele mieszkań jest próżnych — w samym tylko Szarlottenburgu jest 3100 wolnych lokali. — Magistrat usilnie popiera w dalszym ciągu ruch budowlany. Prasa własności nieruchomości w Niemczech przynosząc tę wiadomość, dodaje z ironją, że władze m. Berlina widocznie nie mają gdzie podziąć uzyskanych z tytułu podatków od nieruchomości wpływów w kwocie 14 milj. mk.

## 50-lecie Związku niemieckich komunalnych kas oszczędności.

W Berlinie obchodzono niedawno 50-lecie istnienia Związku niemieckich komunalnych kas oszczędności. Jakiej rozmiarów przybrała ta organizacja, świadczy fakt, że Związek obejmuje 3000 komunalnych kas oszczędności, których wkłady oszczędnościowe wynoszą 12 miliardów marek, złożone w kasach przez 18 milionów osób oszczędzających.

Powyższe oszczędności ulokowano w następujący sposób: 40 proc. na hipotekach, 20 proc. w kredytach prywatnych, 15 proc. w papierach wartościowych, 10 proc. na kontach w innych instytucjach bankowych i 15 proc. w kredycie komunalnym.

**Berliński Bank dla Handlu i Własności Nieruchomej, Sp. Akc.,** którego kapitał zakładowy wynosi 2 mil. marek, w dniu 19 listopada r. b. zawiesił wypłaty. Rząd Rzeszy przedsięwziął wszelkie środki dla zabezpieczenia prawidłowej

sanacji tego banku, którą przeprowadzi prawdopodobnie Bank Drezdeński, do którego rząd ma złożyć na ten cel pewną sumę.

Wierzycielami upadłego Banku są właściciele wkładów w liczbie 36,500, rekrutujący się wyłącznie ze sfer średnio-zamożnych.

Prasa niemiecka, podając powyższą wiadomość, wyraża przypuszczenie, że rząd przyjdzie z wydatną pomocą właścicielom wkładów, zapewniając im całość wkładów, podobnie jak to miało miejsce przy zachwianiu się wielkich banków.

Zaznaczyć należy że działalność Banku w Berlinie idzie zupełnie w innym kierunku, niż banków właścicieli nieruchomości u nas. Tam bank ten spełnia funkcję podobną do naszego Towarzystwa Kredytowego, t. j. udziela kredytu długoterminowego, natomiast banki nasze dają kredyty krótkoterminowe.

## Hipoteki dla pięt.

Z pośród poczynań, zmierzających do zwalczania głodu mieszkaniowego i pobudzenia ruchu budowlanego, na uwagę zasługują metody, stosowane w tej dziedzinie we Włoszech faszystowskich.

Otóż m. in. umożliwiono tam nabywanie wzgl. nadbudowywanie poszczególnych pięter budynków przez różne osoby, przy czem dla każdego piętra może być założona osobna hipoteka.

Jest to o tyle dogodne, że usuwa wszelkie nieporozumienia co do tytułu własności i umożliwia budowanie dla własnej potrzeby posiadaczom niewielkich kapitałów.

O ile nam wiadomo, system taki również istnieje w Ameryce.

## Dług państwowy Anglii.

Wedle zestawienia rządu angielskiego, długi Anglii wynoszą 7,413,308,615 funtów, albo 322 miliardy złotych. W roku 1914 długi wynosiły 649,770,091 funtów (około 28 miliardów złotych). Wzrost długów przekracza zatem 11-stokrotnie długi przedwojenne. Od zakończenia wojny Anglja zdołała spłacić tylko 415,470,470 funtów, czyli 5% długów (16 miliardów i 600 milj. złotych). Odsetki roczne i koszta związane z administracją długu państwowego wynoszą 293,169,569 funtów (około 11 i pół miljarda złotych).

Z tych długów przypada na długi zagraniczne 1,066,662,363 funtów (około 40 miliardów złotych). Z tego 931,712,363 funtów jest płatnych w dolarach. Wskutek podwyżki kursu dolara, wobec funta, dług ten obecnie wynosi 1,171,662,401 funtów, czyli wzrósł automatycznie o 10 miliardów złotych (239,950,040 funtów).

## Odpowiedzi Redakcji.

**M. St.** W myśl p. 1 i 2 art. 9 Ustawy o ochr. lok. od sublokatora można pobierać tylko takie komorne, które przekracza komorne, płacone przez lokatora za odpowiednią część lokalu, zajmowaną przez sublokatora, najwyżej o 30%, z dodaniem za umeblowanie najwyżej 75% tegoż komornego. Nieznaczne przekroczenie tych stawek nie jest uważane za komorne nadmierne i nie może spowodować na żądanie właściciela domu wyroku eksmisyjnego w stosunku do lokatora. Ogólnej zasady, któraby ustaliła, jakie komorne uważać należy za istotnie nadmierne niema, i należy to w każdym poszczególnym wypadku w związku z okolicznościami sprawy, od uznania sądu.

**P. A.** Artykuł W. Pana nie będzie drukowany.

**L. Sawicki.** Za używanie dźwigów osobowych lokatorzy płać osobno według rzeczywistych kosztów utrzymania i konserwacji wind (art. 8 p. 4 Ustawy o ochr. lok.).

## Przepisy o przymusie kanalizacyjnym w Łodzi.

9)

### 6. Materiał zlewów, klozetów, umywalni, wanien, pisuarów i t. p.:

Poszczególne zlewy, zmywaki, umywalnie, wanny, klozety i pisuary mogą być wyrabiane z następujących materiałów:

1. umywalnie i zlewy pokojowe (laboratoryjne) — fajansowe, kamionkowe, porcelanowe, marmurowe
2. zlewy kuchenne, zmywaki i t. p. — mogą być urządzone prócz powyższych materiałów również żeliwne emaljowane,
- 3) miski klozetowe, muszle pisuarowe — porcelanowe, fajansowe lub kamionkowe polewane; powinny one posiadać zupełnie gładką szklistą powierzchnię, łatwą do oczyszczenia z brudu i niewsiąkliwą, przyczem wewnętrzna część powierzchni tych urządzeń musi mieć obowiązkowo białą lub zupełnie jasną polewę; mogą być również dozwolone pisuary żeliwne, wewnątrz starannie emaljowane.

Wanny i bidet są dopuszczalne: marmurowe, porcelanowe, fajansowe, kaflowe, żeliwne, emaljowane i inne, o ile posiadają zupełnie gładką i niewsiąkliwą powierzchnię, dającą się łatwo utrzymać w należytej czystości.

### 7. Materiał włazów, studzienek rewizyjnych i innych budowli kanalizacyjnych:

Włazy podwórzowe, obmurowanie otworów rewizyjnych na przewodach podwórzowych oraz wszelkie specjalne budowle kanalizacyjne na terenie nieruchomości powinny być wykonane z cegły maszynowej na zaprawie cementowej.

#### Jakość i wzory materiałów i urządzeń.

##### § 37.

Wszelkie materiały i urządzenia kanalizacyjne, stosowane do robót instalacyjnych, powinny być w wyborowym gatunku i odpowiadać typom i wzorom, ustalonym przez Polski Komitet Normalizacyjny.

O zdatność materiałów i urządzeń, jeszcze nie normalizowanych, orzeka w każdym poszczególnym wypadku Magistrat.

#### Rury i kształtki kamionkowe.

(Ważne od czasu znormalizowania).

##### § 38.

Rury i kształtki kamionkowe, używane do robót kanalizacyjnych, powinny być zrobione z wyborowego materiału i posiadać zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną powierzchnię, pokrytą naturalną polewą solną, nakładaną podczas wypalania rur.

Kielichy rur i kształtek muszą być formowane jednocześnie z formowaniem rur względnie kształtek, i nie mogą być dolepiane do gotowych rur. Głębokość kielichów powinna wynosić najmniej 60—70 mm.

Końce rur powinny być ścięte prostopadle do ich osi. Wewnętrzna powierzchnia kielichów i zewnętrzna powierzchnia końcowych części rur i kształtek musi posiadać odpowiednie nacięcia pierścieniowe na długości przynajmniej 60 mm.

Rury, kształtki i wszelkie inne wyroby kamionkowe powinny być również gładkie, dobrze wypalone, bez pęknięć, pęcherzy, skaz, kamieni, wapna i innych defektów, posiadać ścianki jednakowej grubości we wszystkich miejscach rury i przy ostukiwaniu młotkiem powinny wydawać zupełnie czysty dźwięk.

Grubość ścianek rur kamionkowych dopuszcza się następująca:

| średnica | 100 mm. | — | grubość ścianek | 15 mm. |
|----------|---------|---|-----------------|--------|
| "        | 150     | " | "               | 17     |
| "        | 200     | " | "               | 19     |
| "        | 250     | " | "               | 22     |
| "        | 300     | " | "               | 25     |

Długość rur prostych powinna wynosić 0,60 do 1,0 metrów, a kształtek — do 0,60 mtr. Większe długości rur nie są dopuszczane.

#### Rury i kształtki żeliwne.

(Ważne do czasu znormalizowania).

##### § 39.

Rury i kształtki żeliwne, używane przy robotach kanalizacyjnych, powinny być odlewane z czystego drobnoziarnistego surowca, stojące kielichem do dołu. Odlew powinien być gładki, równy bez pęknięć, skaz, pęcherzy i t. p. nieprzepuszczalny dla wody i powietrza oraz pokryty całkowicie lakierem asfaltowym, nakładanym na odlewy w gorącym stanie.

Najmniejsza grubość ścian rur żeliwnych dopuszcza się następująca:

| przy średnicy rur | 50 mm. | — | grub. ścian | 5 mm. |
|-------------------|--------|---|-------------|-------|
| "                 | 70     | " | "           | 5     |
| "                 | 100    | " | "           | 6     |
| "                 | 150    | " | "           | 6     |
| "                 | 200    | " | "           | 6     |

Stosowanie t. zw. „lekkich” typów rur żeliwnych jest uzależnione w każdym poszczególnym wypadku od uznania Magistratu.

Kształtki żeliwne powinny mieć taką formę poszczególnych części, żeby uszczelnienie i zalanie kielichów po ich zmontowaniu nie nastęczało trudności.

#### Rury ołowiane.

(Ważne do czasu znormalizowania).

##### § 40.

Rury ołowiane stosują się następujących wymiarów i średnic:

| średnica | grubość ścian | waga 1 m. b. |
|----------|---------------|--------------|
| 25 mm    | 3,0 mm        | 3,0 kg.      |
| 30 "     | 3,5 "         | 4,2 "        |
| 40 "     | 4,0 "         | 6,3 "        |
| 50 "     | 4,0 "         | 7,7 "        |

#### Wykonanie robót. — Układanie przewodów.

##### § 41.

Roboty przy budowie instalacji kanalizacyjnych i wodociągowych w nieruchomościach należy wykonywać z największą starannością i dokładnością.

Układanie przewodów podwórzowych i nadawanie im niezbędnych kierunków i spadków zgodnie z zatwierdzonym projektem, powinno być prowadzone przy pomocy celowników, ustawionych na odpowiednim poziomie według niwelatora i posiadających dokładnie wyznaczone położenie osi przewodu.

Rury przy układaniu należy zwracać kielichami przeciw prądowi i unikać w miarę możliwości przecinania ich, stosując odpowiednie króćce i kształtki.

Kielichy rur i kształtek kamionkowych powinny być uszczelniane zapomocą luźno skreconego konopnego lub lnianego sznura, dobrze posmołowanego. Po należytem ubiciu nawiniętego na koniec rury sznura, pozostałą część kielicha należy zalać roztopionym kitem asfaltowym, poczem obłożyć miejsce połączenia warstwą wyrobionej gliny.

Kit asfaltowy powinien być przy zwykłej temperaturze dostatecznie twardy i elastyczny, lecz nie powinien łamać się, pękać ani wyciekać z kielichów.

Kielichy rur i kształtek żeliwnych po uszczelnieniu szmurem konopnym należy zalać roztopionym ołowiem, który po zastygnięciu ubija się sztamówką. Zalewanie kielichów zarówno ołowiem, jak i kitem asfaltowym, należy dokonywać w jednym zabiegu, bez późniejszego dolewania płynnej masy i w taki sposób, żeby w kielichu nie pozostało niezapełnionych miejsc.

Zalewanie kielichów zaprawą cementową jest wzbronione.

Przy układaniu przewodów w słabych lub mokrych gruntach powinien być pogłębiony o 20—30 cm. niżej, niż był projektowany i napelniony do potrzebnej wysokości mocno ubitą mieszaniną z szabru i piasku.

W gruntach skalistych (t. zw. opoce), albo przy przejściu

przez fundamenty zabudowań, wykop należy przebrać na głębokość około 10 cm. niżej spodu przewodów i zapelnąć do projektowanego poziomu warstwą czystego suchego piasku.

Przewody powinny być układane na lekkim sypkim materiale, w braku takiego — na piasku, a po ułożeniu powinny być zasypane takim samym lekkim materiałem do wysokości 30 cm. nad wierzchem rury.

Zamurowanie przewodów rurowych w fundamenty zabudowań na stałe jest wzbronione. O ile zachodzi obawa zalawu podziemi przez wodę podskórną, przedostającą się przez otwory w murach fundamentów w miejscach skrzyżowania się z przewodami rurowymi, otwory te należy zabezpieczyć przez zakrycie ich z zewnątrz grubą warstwą betonu glinianego lub w inny sposób, uznany przez Magistrat za właściwy.

Przy skrzyżowaniu się wykopów kanalizacyjnych z przewodami wodociagowymi, gazowymi, kablami telefonicznymi i t. p. powinny być zachowane wszelkie środki ostrożności w celu zabezpieczenia ich od uszkodzenia i ewentualnych wypadków na robocie.

#### Badanie szczelności przewodów.

§ 42.

Sieć przewodów odpływowych na nieruchomościach po ich wybudowaniu może być poddana przez nadzór techniczny Magistratu próbie na nieprzepuszczalność wody przez zatopienie jej do poziomu terenu.

Przy przyjmowaniu instalacji nadzór techniczny Magistratu jest uprawniony do zarządzenia próby szczelności całej wykonanej na nieruchomości instalacji kanalizacyjnej łącznie z zamknięciami wodnymi przy poszczególnych urządzeniach przez wtłaczanie do niej dymu lub innych silnie pachnących gazów.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## Łódzka Odlewnia Żelaza „FERRUM”

Właśc.: E. Bauer i A. Weidmann

Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20.

WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE I PO CENACH  
BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych  
lub nadesłanych modeli i rysunków.

**Wszelkie roboty tokarskie.**

**Wszelką mechaniczną obróbkę metali.**

FABRYKA  
KOSZERNYCH WĘDLIN  
**D. DIAMENT**  
Gdańska 14, tel. 149-43.

MOJE SKŁADY:

Zawadzka № 9 tel. 148-09  
Piotrkowska № 45 t. l. 140-41  
Nowomiejska № 24 tel. 149-42  
Wschodna № 50 tel. 201-65

P O L B C A M:

trzy razy dziennie świeże parówki, świeża wędlinę jakoż suchą kiełbasę.

UWAGA: dla wygody Szanownej Klienteli wysyłamy kiełbasy za granicę do wszystkich krajów prócz Niemiec

# MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studni i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczanie.

# WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczanie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Żarówki oszczędne dla klatek schodowych. Siatki, pewnie zabezpiecz. żarówki od kradzieży. Oliwa motorowa.

**Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 210-00.**

# BIBLIOTEKA

PRZY CENTRALNEM STOWARZYSZENIU  
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI m. ŁÓDZI  
46 PIOTRKOWSKA 46

ZAWIERA ARCYDZIEŁA NAJNOWSZEJ  
LITERATURY POLSKIEJ I OBCEJ.

Biblioteka czynna jest codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 3<sup>1/2</sup> do 5<sup>1/2</sup>, po południu, we wtorki i soboty od 11 do 1 po południu.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI 1 ZŁ.

8 NOWOMIEJSKA

NOWOMIEJSKA 8

# Czysty zarobek

**KORTY**

osiąga ten, kto zakupuje po cenach fabrycznych materiały na ubrania, palta, płaszcze męskie i damskie znanych fabryk bielskich, tomaszowskich i Leonarda w firmie

**SUKNA**

„B. J. MAROKO”

Łódź, ul. Nowomiejska 8, telef. 152-77, prawa oficyna I p.

HURT

DETAIL

## Ogłoszenie

### o przymusie kanalizacyjnym.

W myśl § 2 Zarządzenia Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 2 września 1930 roku w sprawie przepisów miejscowych o skanalizowaniu i połączeniu nieruchomości z kanałami ulicznymi oraz o warunkach korzystania z tych kanałów w m. Łodzi (Łódzki Dziennik Wujewódzki Nr. 28 z dnia 27-go grudnia 1930 roku, poz. 335) Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że z dniem niniejszego ogłoszenia zostają oddane do użytku kanały miejskie na następujących ulicach lub ich częściach:

| Ulice          | Od — do                     | Nr Nr policyjne |
|----------------|-----------------------------|-----------------|
| Pomorska       | Pl. Wolności — Piłsudskiego | 1—9 i 2—10      |
| Piłsudskiego   | Pomorskiej — Narutowicza    | 21—69 i 28—76   |
| Sienkiewicza   | Narutowicza — Nawrot        | 1—69 i 2—50     |
| Narutowicza    | Sienkiewicza — Skwerowej    | 19—33 i         |
|                | i Piłsudskiego — Skwerowej  | 16—50           |
| Kolejna        | Sienkiewicza — Kilińskiego  | 1—15 i 2—10     |
| Kilińskiego    | Narutowicza — Kolejnej      | 53—69 i 54—62   |
| Składowa       | Kilińskiego — Skwerowej     | 1—9 i 2—10      |
| Zachodnia      | 11 Listopada — Zielonej     | 29—69 i 30—74   |
| Al. Kościuszki | Zielonej — Anny             | 1—95 i 2—94     |
| Wólczańska     | Zawadzkiej — Anny           | 1—131 i 2—120   |
| Zawadzka       | Zachodniej — Wólczańskiej   | 13—17 i 16—16a  |
| Śródmiejska    | Zachodniej — Wólczańskiej   | 13—19 i 16—20   |
| Zielona        | Kościuszki — Wólczańskiej   | 13 i 8a         |
| 6-go Sierpnia  | Kościuszki — Wólczańskiej   | 7 i 8           |
| Andrzeja       | Kościuszki — Wólczańskiej   | 9—11 i 12—16    |
| Zamenhofska    | Kościuszki — Wólczańskiej   | 7—9 i 8—10      |
| Anny           | Kościuszki — Wólczańskiej   | 9—11 i 10—12    |

i wzywa właścicieli oznaczonych wyżej nieruchomości do skanalizowania swych posesyj i przyłączenia ich do miejskiej sieci kanalizacyjnej w terminie jednego roku od daty niniejszego ogłoszenia pod rygorem przewidzianym w § 3 powołanego Zarządzenia i w art. 399 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202).

Łódź, dnia 3 listopada 1931 r.

Prezydent m. Łodzi.  
(—) B. Ziemięcki.

N. Inż. Wydz. Kan.  
(—) S. Skrzywan.

## 4 pokoje

z wygodami już do wynajęcia Zielona 44 (tramwaj 17) inf. dozorca.

Czystość chroni Wasze zdrowie.

### JAK NOWĄ Z POWROTEM

otrzymacie punktualnie czyszczącą u nas garderobę. Najnowsza i jedyna w Polsce Fabryka Chemii i Farbiarnia systemu

# TRI

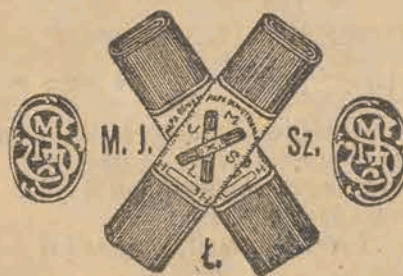
### WEBER I LEWANDOWSKI

Fabryka, ul. 28 p. Strzelc. Kan. 34a, tel. 149-54.

Filja Piotrkowska 130, tel. 211-15

Przedstawicielstwa:

- A. Kiebsch, Piotrkowska 223
- L. Letke, Napiórkowskiego 31
- K. Rupprecht, 11-go Listopada 24
- H. Gutwillen, Kilińskiego 41
- E. Feiffer, Wólczańska 88
- Ad. Herman, Limanowskiego 104/6
- Albrecht, Perła 5, I wejście, I p.
- J. Celmer, Zagajnikowa 35
- Madler, Narutowicza 1
- Rzeźbać, Andrzej 47
- H. Herman, Główna 29
- Olga A. Abramowskiego 19
- R. Rudolf, Srebrzyska 85, I wejście, 3. p.
- E. Arzycki, Nawrot 18



FABRYKI TEKTURY DACHOWEJ

## M. J. Scharff

Łódź, 11 Listopada (Konstantynowska) 113A, tel. 137-05

Własna bocznica kolejowa.

Poleca znaną ze swej dobroci:

- Tekturę smołowcową (papę dachową) opiaskowaną izolacyjną (bez piasku) i sufitową
- Białą papę dachową asfaltową pod patentowaną nazwą „Cynkolit”, nie wymagającą konserwacji przez szereg lat
- Smolę gazową i preparowaną
- Pak z węgla kamiennego
- Masę sklepną (Klebmasse.)



# Spółdzielczy Bank Kredytowy

Właściciele Nieruchomości m. Łodzi

Piotrkowska 39

spółdz. z ogr. odpowiedzialnością

Telefon 187-81



## Udziela kredytów krótkoterminowych

Pp Właścicielom nieruchomości miejskich na kaucje, raty, spłaty wierzycieli i t. p. celem otrzymania pożyczek Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

## Oplaca kupony i wylosow. listy zastawne

Towarzystw Kredytowych m. Łodzi, Warszawy oraz miast prowincjonalnych.

## Kupuje i sprzedaje czeki w walutach obcych

na wszystkie miejscowości zagraniczne.

Załatwia kupno i sprzedaż akcji i papierów procentowych i finansuje pożyczki Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Udziela fachowych porad przy zaciąganiu pożyczek Tow. Kredyt. **bezpłatnie.**

Przyjmuje oszczędności na książeczki wkładowe.



## Rudolf JUNG

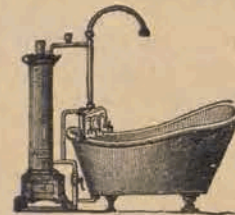
Łódź, Wólczańska 151  
Tel. 128-97.

Wyrabia i poleca DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny, gazę miedzianą do filtrów „Rabitz“ do robót beton, we wszystkich metalach etc. etc.

## Zakład wyrobów miedzianych

i wytwórnia maszyn do sodowej wody oraz balonów, a także bielenie.

Przyjmuje wszelkie obśialunki w zakresie kolarskim



## J. Kupferszmiedt

Łódź, Franciszkańska 15, mieszk. prywatne  
Zakład ulica Wolborska № 29.

## Taryfa pocztowa

obowiązująca od 15 października 1931 roku.

### L I S T Y :

w kraju do 20 g. miejsc. 15 gr. zamiejsc. 35 gr.  
ponad 20 g. „ 250 „ „ 30 „ „ 65 „

### w obrocie zagranicznym

do 20 g. . . . 60 gr.  
za każde dalsze 30 „ . . . 30 „

Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier

do 20 g. . . . 50 gr.  
za każde dalsze 30 „ . . . 30 „

List polecony: miejscowy 80 gr., krajowy zł. 1.—,  
zagraniczny zł. 125.

Expres krajowy zł. 1.15, zagraniczny zł. 1.60.

### KARTKI POCZTOWE:

w kraju pojedyncze miejsc. 10 gr. zamiejs. 25 gr.  
z opłaconą odpowiedzią „ 20 „ „ 50 „  
w obrocie zagranicznym: pojedyncze . . . 35 „  
z opłaconą odpowiedzią . . . 70 „  
do Austrii, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii  
pojedyncze . . . 30 „  
z opłaconą odpowiedzią . . . 60 „

### D R U K I :

w kraju:  
do 25 g. . . . . 10 gr.  
ponad 25 „ 50 „ . . . . 15 „  
„ 50 „ 100 „ . . . . 20 „  
„ 100 „ 250 „ . . . . 30 „  
„ 250 „ 500 „ . . . . 55 „  
„ 500 „ 1000 „ . . . . 65 „  
w obrocie zagranicznym  
za każde 50 gramów . . . . 10 „

### PAPIERY HANDLOWE:

w kraju do 250 g. . . . . 25 gr.  
ponad 250 „ 500 „ . . . . 50 „  
„ 500 „ 1000 „ . . . . 60 „  
w obrocie zagranicznym za każde 50 gr. . . 10 „  
najmniej . . . . . 60 „

### PACZKI

| W A G A     | do      | ponad 100  | ponad 300  | ponad   |
|-------------|---------|------------|------------|---------|
|             | 100 km. | do 300 km. | do 600 km. | 600 km. |
| G R O S Z Y |         |            |            |         |
| do 1 kg.    | 75      | 95         | 115        | 135     |
| od 1 „ 3 „  | 95      | 135        | 175        | 215     |
| „ 3 „ 5 „   | 135     | 195        | 255        | 315     |

### Paczki wartościowe:

Należność asekuracyjna za każde 100 zł. po-  
danej wartości . . . . . 10 gr.  
Należność manipulacyjna do 200 zł. wartości . 20 gr.  
ponad 200 „ „ . . . . 40 gr.

Wartość podana nie może przekraczać przy paczkach prywatnych 10 000 zł.

Za paczki wysyłane zagranicę pobiera się normalną opłatę od wagi, zwiększoną o 50%.

### TELEGRAMY.

Za telegramy miejscowe 5 gr. od wyrazu. Nadto od każdego telegramu zasadnicza opłata 25 gr. Za telegramy zamiejscowe opłata od wyrazu 15 gr. + zasadnicza opłata 50 gr. Za telegramy pilne—45 gr. od wyrazu + opłata zasadnicza 50 gr.